

Oplata pocztowa uszczona ryczałtem.

# DZIENNIK WILEŃSKI

## GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 13-64.  
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 22,  
Konto P. K. O. Nr. 56.107.

Rok XX

Wilno, Niedziela 6 Września 1936 roku

Nr. 243

### Gen. Rydz-Smigły w Paryżu

PARYŻ, 5.9. Z okazji pobytu generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Smigłego-Rydzę w Paryżu, ambasador R. P. Łukasiewicz wydał w sobotę w salonach ambasady obiad, w którym, poza gen. Smigłym-Rydzem, gen. Stachiewiczem oraz towarzyszącymi mu oficerami, wzięły udział następujące osobistości ze świata politycznego i wojskowego: premier Blum, min. spr. zagr. Delbos, min. obrony narodowej Daladier, min. finansów Vincent Auried, min. marynarki Gasnier Duparc, ambasador francuski w Warszawie Noel wiceprzewodniczący najwyższej rady

wojennej gen. Gamelin; szefowie sztabu: marynarki admirał Duranviel, lotnictwa gen. Pujol, armii lądowej gen. Colson, gubernator wojskowy Paryża gen. Gauraud, attaché wojskowy w Warszawie gen. d'Arbonneau i t. d.

Po obiedzie odbył się raut, który zgromadził kilkaset osób ze sfer politycznych, wojskowych i towarzyskich stolicy Francji.

PARYŻ, 5.9. Minister spr. zagr. Delbos wydał dziś na Quai d'Orsay śniadanie na cześć gen. Smigłego-Rydzę. W śniadaniu wzięli udział: premier Blum, ministrowie i t. d.

### Maksimum korzyści...

przy minimum zachodu osiągnie Pan gdy kupi: elegancki płaszcz jesienny, szalik najmodniejszy, rękawiczki skórkowe, bieliznę, krawat, pyjamę, szlafrok, skarpetki i t. d. i t. d.

w „POLSKIEJ SKŁADNICY GALANTERYJNEJ“, FRANCISZEK FRLICZKA WILNO, ul. ZAMKOWA Nr. 9, tel 6-46 Kalkulacja cen najniższa!

Ostatnie nowości

Wielki wybór!

## Wojska komuny uciekły z Majorki Entuzjazm narodowców hiszpańskich. Fontarrabia dzieli losy Irunu

### WALKI POD IRUNEM.

HENDAY, 5.9. Przyczółek mostowy w Irun obsadzony jest jeszcze przez ochotników, którzy w ostatniej chwili przybyli koleją. Oświadczają oni, że będą się bronili do ostatniego naboju. Wnosząc z ich słów, wśród sił rządowych na północy panuje pesymizm. Ludność okolic zajętych przez wojska rządowe, jest oburzona na anarchistów.

200 milicjantów przybyło z Fontarrabia i zajęło przyczółek mostowy, który w ciągu nocy został opuszczony przez wojska rządowe, a którego powstańcy nie zdążyli obsadzić. Milicjanci mają zamiar opanować drogę, prowadzącą do Irunu, celem zapewnienia transportu kilku pociągów z amunicją z Barcelony na front północny. Od samego rana wre zażarta walka. Karabiny maszynowe ostrzeliwiają most w Irun. Wojska rządowe otrzymały posiłki i w ciągu najbliższych dni uważają za główne zadanie zaopatrzenie San Sebastian w amunicję.

W ciągu nocy w Irun wysadzono w powietrze wiele budynków. Wybuchy trwały do samego rana. Z rana miasto wyglądało, jak wygasające ognisko. Całe miasto właściwie leży w gruzach.

### OSTATECZNE ZDOBYCIE IRUNA PRZEZ POWSTANCÓW.

HENDAYE, 5.9. Korespondent Hava podaje, że ostatni opór w Irunie złamany został dziś w południe przy pomocy czołgów i samochodów pancernych. Atak był krótki, trwał za ledwie pół godziny. Wojska powstańcze przeszły małymi uliczkami całe miasto. Na posterunku granicznym zatknęto flagę czerwono-żółtą. Większość milicjantów zbiegła do Francji, część zaś walczy jeszcze w polu, skąd od czasu do czasu słychać strzały. Powstańcy śpiewają w Irunie pieśni zwycięskie i wnoszą okrzyki: „Niech żyje Hiszpania“. Droga do San Sebastian jest odcięta.

Bitwa na moście Irunu zakończyła się.

### NARODOWCY WKRAČAJĄ DO FONTARRABII

PARYŻ, 5.9. Korespondent Hava donosi że pod wieczór ataki, kierowane na Fontarrabia zyskały na sile. Oddziały powstańcze podchodzą z dwóch stron: od Irunu oraz z gór okolicznych. W różnych punktach Fontarrabia wybuchły pożary. Anarchiści wrzucili do morza około 20 samochodów. Fontarrabia podzieli niebawem losy Irunu. Nad Fontarrabia unoszą się kłęby gęstego czarnego dymu, który dochodzi do Mendaye, mieszając się z dymem, idącym od ruin Irunu. Słychać jeszcze strzelaninę, lecz jest niemal pewnym, że w ciągu paru godzin powstańcy zapanują nad miastem.

### OKRUCIENSTWA WOJSK RZĄDOWYCH PRZY ODDANIU TOLEDA.

LIZBONA, 5.9. Po 3-dniowych zaciętych walkach, oddziały powstańcze zajęły w południe miasto Telavera de la Reina, położone o 70 km na zachód od Toledo. Wysłannik lizbońskiego dziennika „Seculo“ podaje następujący opis zajęcia tego miasta: Po krwawej walce, wojska narodowe wrkoczyły do miasta o godz. 14.20. Przed wycofaniem się z miasta, oddziały rządowe rozstrzelały około 200 osób, podejrzanych o sprzyjanie powstańcom. Wojska rządowe obrabowały wszystkie banki i większość prywatnych mieszkań, dopuszczając się niesłychanych okrucieństw. W ręce wojsk narodowych wpadło 12 armat, cały transport amunicji, 2 samoloty, 20 samochodów ciężarowych, pociąg z zapasami żywności oraz wiele karabinów ręcznych. Straty wojsk rządowych obliczane są na 1.500 ludzi. Na ulicach miasta w chwili wkroczenia oddziałów narodowych, wałały się setki trupów.

### POŁOŻENIE CZERWONYCH ROZPACZLIWE.

PARYŻ, 5.9. Radiostacja powstań-

cza w Sewilli podaje: Triumf w Irunie wykazał odwagę i wysoką wartość wojsk hiszpańskich, zaopatrzonych w nowoczesny sprzęt. Entuzjazm wojsk narodowych jest nie do opisania. Główna kwatera powstańcza w Burgos komunikuje, że na froncie północnym Gaudarrama położenie czerwonych jest rozpaczliwe. Lotnictwo narodowe sieje stałe panikę. W Santander opór czerwonych jest nadzwyczajny, nie będzie jednak mógł trwać długo. Ponieważ milicja nie otrzymuje już posiłków, przejście Guadarramy w ręce powstańców oczekiwane jest z godziny na godzinę. W prowincji Pampeluna wydano zaciętą bitwę marskiptom, którzy stracili 300 ludzi i mieli przeszło 100 rannych. Materiał wojenny w znacznej części został zniszczony. Stacja radiowa Jerez de la Frontera podała dziś rano następujący komunikat: Przed upadkiem m. Irunu, rozstrzelani zostali biskup Valladolid i wielu duchownych.

### NOWE POSILKI DLA POWSTANCÓW.

TANGER, 5.9. Korzystając z dużej mgły na morzu, główna kwatera powstańcza w Maroku zdołała przetransportować z Ceuty do Algeriasu na trzech statkach osobowych kilka baterii artylerii górskiej, amunicję, dużą ilość trenów, oddziały sanitarne oraz około tysiąca ludzi z nowo sformowanego pułku ochotniczego, złożonego z Hiszpanów, zamieszkujących Maroko. Jednocześnie przetransportowano duże ilości żywności.

### KOMUNISCI UCIEKLI Z MAJORKI BARCELONA, 5.9. Premier kataloński wręczył prasie następujący komunikat:

Kolumny katalońskie opuściły Majorkę. Zarządzona przez rząd republiki akcja załodowania żołnierzy na okręty, wykonana została pod kierunkiem kpt. Bayo i doprowadzona do końca dzięki doskonałej postawie milicji.

### MAPA OKOLIC IRUNU I SAN SEBASTIAN.



Walki na północy Hiszpanii weszły w okres decydujący.

## Regularne oddziały arabskie Walczą z Anglikami w Palestynie

LONDYN, 5.9. Z Palestyny nadeszła wiadomość, że na odcinku Tulkarem — Jenin między wojskami a licznym oddziałem Arabów odbyła się na wielką skalę zakrojona bitwa, w której brało udział 300 Arabów, przybyłych z Syrii i Iraku, pod wodzą słynnego przywódcy syryjskiego Tawai Kangi. Arabowie uzbrojeni byli w nowoczesne karabiny oraz karabiny maszynowe i posługiwali się dokładnymi mapami sztabowymi. Atak przeprowadzony został wczesnym rankiem. Dopiero koło południa udało się wojsku rozbić oddział arabski, który stracił około 25 zabitych i bardzo wielu rannych.

Straty wojska nie zostały ustalone. W Jerozolimie podjęto energiczne zarządzenia, celem wzmocnienia bezpieczeństwa. Patrole na ulicach i szosach wiodących do miasta, zostały wzmocnione. Przy głównych wejściach do miasta wzniezione zostały nowe barykady.

### Ładowanie balonu polskiego

WARSZAWA 5.9. Aeroklub R. P. otrzymał wiadomość, iż balon „Polonia“ wylądował 1 września w lesie na brzegu jeziora Elomskiego w pobliżu jeziora Noje, w okręgu leńingradzkim.

## P. K. O.

### PEWNOŚĆ — ZAUFANIE

Z dniem 1 września r. b. został rozszerzony zakres działania Oddziału P. K. O. w Wilnie przez otwarcie subkont czekowych

oraz

### przejmowanie zleceń inkasowych

Posiadanie subkonta czekowego daje szereg udogodnień i ułatwień sferom przemysłowo-handlowym ziem północno-wschodnich.

Zgłoszenia na otwarcie subkonta przyjmuje oraz informację udziela

### ODDZIAŁ P. K. O. w WILNIE

UL. MICKIEWICZA Nr. 32.

### LICEUM HANDLOWE

## Wieczorowe Koedukacyjne dla Dorosłych

(Kierunek Administracyjno-Handlowy) Kurs nauki 2-letni.

Przyjmowani są kandydaci mający: 1. Ukończone 6 klas gimnazjum państwowego lub prywatnego z prawami szkół państwowych. 2. Ukończone 21 lat.

Oplata wynosi: Wpisowe jednorazowe zł. 10. Czesne miesięczne zł. 25. Wykłady rozpoczyna się 15 września r. b. i odbywać się będą w lokalu Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych w Wilnie w godzin. wieczorowych. Wszelkich informacji udziela oraz przyjmuje zapisy Sekretariat Instytutu, ul. Mickiewicza 18, tel. 14-14 w godzinach od 13 — 15-ej.



### POSZUKUJĘ CZASOPISMA

Dzieje dobroczynności publicznej KRAJOWEJ I ZAGRANICZNEJ z lat 1820—1824, wyd. w Wilnie, w całości, ewentualnie oddzielnymi tomami. Oferty do Biura Ogłoszeń Grabowskiego, Garbarska 1.

# Igrzyska jesienne 1936

Jesienne igrzyska dyplomacji międzynarodowej, lub ściślej europejskiej, w r. 1936, rozpoczną się dorocznie spotkaniem w Genewie. Ale tam, choć prochu napewno nie podpała, jednak także niezawodnie prochu nie wymyśla. Przez posiedzenia Rady Ligi i pełnego Zgromadzenia przewinie się sporo spraw ważnych. Lecz t. zw. gwoździem tegorocznych obrad będą losy samej, dotkniętej niemocą, Ligi Narodów. Na ciężką próbę wystawiła Ligę wojna afrykańska między dwoma członkami jej, doprowadzona do końca tj. do podboju, a nieobojętny był też zamach nadreński Niemiec na pas rozbrojony, gdyż i tu Liga powołana była prawnie do przeciwdziałania. Skoro jednak, w obu wypadkach, nie udało się zrobić na czasie, niezbyt doniosłe będą też gawędy po czasie.

Bądźco bądź, rozprawy w Lidze, na tem tle — (a jeszcze bardziej zwykle w takich sposobnościach rozmowy dyplomatyczne na boku) — toczyć się będą w kręgu bezpieczeństwa ogólnego. Na losy Abisynji nie będzie to już miało bezpośredniego wpływu, gdyż nie widać sił, któreby skłonne były sprawę tę wskrzeszać czynnie w tej chwili. Ale sprawa zamachu nad Renem jest jeszcze w toku rokowań i zapowiedziana jest właśnie najważniejsza narada pięciu państw zachodnich z paktu reńskiego. Dlatego główne wskazówki rozpraw jawnych w Lidze i główne zabiegi rozmów ubocznych — (gdzie wzmacnienie się i usadowienie się zbrojne Niemiec nad Renem, wraz z wszystkimi innymi ich przedsięwzięciami zbrojnymi aż do wprowadzenia ostatnio dwuletniej służby wojskowej, jest sprawą ogólnie-europejskiego znaczenia) — dotyczyć będą tego węzła niebezpieczeństwa w samym środku Europy.

I dlatego też obrady w Lidze, jak zwykle rozlane szeroko i niezestrzelone w działanie, będą raczej tylko odszkodnią dla węższej narady pięciu państw zachodnich, której wyniki mogą być bardziej uchwytnie.

Zwołanie tej narady pięciu, Anglii, Belgii, Francji, Italii i Niemiec, ma za sobą bieg wstępny od chwili zamachu niemieckiego na pas rozbrojony nadreński z 7-go marca rb. Po stwierdzeniu przez Radę Ligi w Londynie, 19-go marca rb., naruszenia przez Niemcy traktatu wersalskiego i paktu reńskiego, oraz po zwróceniu się państw paktu reńskiego, w uchwale z tegoż dnia, do Niemca z żądaniem o nawrót do prawa, przedstawiły te państwa 20 marca rb. Radzie Ligi wnioski, zmierzające ku temu, aby Liga cała zajęła się tą sprawą, jako dotyczącą bezpieczeństwa ogólnego. Wówczas to p. minister spraw zagranicznych Beck, już w mowie na Radzie 17-go marca r. b., a podobnie na posiedzeniu 20-go marca r. b., był w pierwszym rzędzie przeciwnikiem zajęcia się sprawą przez Ligę, a wobec sprzeciwów sprawa na tem utknęła wówczas w Radzie. Lecz to uchybienie działania Ligi, w sprawie oczywiście dotyczącej bezpieczeństwa całej Europy, uważane wówczas za dogodne dla Niemiec i wdzięcznie przyjęte w Berlinie, było niewątpliwie błędem. To bowiem sprawiło, że tylko pięć państw zachodnich zajmuje się obecnie, na osobności, zagadnieniem bezpieczeństwa Europy, które jest nierozdzielne dla zachodu i dla wschodu.

Ta nierozdzielność miała zresztą niebawem ujawnić się dobitnie. Führer i kanclerz Hitler, w swym t.

zw. planie pokojowym z 7-go marca rb., wyłożonym w Reichstagu w chwili zajmowania pasa nadreńskiego przez załogi wojskowe niemieckie, rozróżnił wyraźnie rejonie bezpieczeństwa na zachodzie, gdzie dopuszcza układ zbiorowy z wzajemną pomocą wszystkich państw przeciw napastnikowi, a na wschodzie, gdzie dopuszcza tylko osobne układy dwustronne z sąsiadami, bez żadnych poręczeń. Dlatego nota fancuska z 8-go kwietnia rb., odpowiadająca na wnioski niemieckie, podkreśliła szczególnie to uchylenie się Niemiec od zobowiązań na wschodzie, nota Anglii z 7-go maja rb., zawierająca pytania w sprawie stanowiska Niemiec, skierowała uwagę najsilniej na ich zamiary wschodnie. Lecz Niemcy do dziś nie odpowiedziały na pytania angielskie, a tymczasem w uchwale londyńskiej Anglii, Belgii i Francji z 23-go lipca rb., w nieobecności Włoch, które oświadczyły, że zasiadają do narad tylko razem z Niemcami, postanowiono zwołać w jesieni rb. tę naradę pięciu państw. Będzie ona musiała zająć się nierozdzielną sprawą bezpieczeństwa całej Europy, ale będzie się niem zajmowała tylko w gronie państw zachodnich, a bez wschodnich, których to wszystko tak bardzo dotyczy.

Wprawdzie w uchwale angielsko-belgijsko-francuskiej w Londynie

zwołanie tej jesiennej narady pięciu, zaznaczono, że w miarę rozszerzania się przedmiotu narad poza sprawą bezpieczeństwa nadreńskiego nastąpić może wciągnięcie w nie innych państw. Ale jest rzeczą jasną, że odrazu, od pierwszej chwili, sprawa budowania przez Niemcy nad Renem zapory zbrojnej, która umożliwi nie tylko wypad na zachód, ale także na wschód, bo osłoni im tyły na zachodzie, dotyczy zarówno zachodu jak wschodu Europy. Zajmowanie się zaś nią przez państwa zachodnie na osobności jest już pewne, a jak tam będzie kiedyś dodany udział państw wschodnich, zgola nie wiadomo.

Narazie zatem to najważniejsze jesienne przedsięwzięcie dyplomatyczne, w gronie tylko pięciu państw zachodnich, zapowiada się jako narada, w której będzie się mówiło także i o nas, ale bez nas. Stało się to nie bez przyczynienia się naszej własnej błędnej polityki, odsuwającej się od sprawy nadreńskiej, co dogadzało Niemcom, stale dążącym do rozdzielenia bezpieczeństwa zachodniego i wschodniego. Tembardziej powinna być obecnie uwaga nasza wyteżona w stronę tych narad pięciu, by raczej wpływać na skierowanie sprawy ogólnej na tor ogólny, a nie stać biernie na boku, jak chcą Niemcy.

Stanisław Stroński.

## Gotowy przepis na... program

Na początku tegorocznej jesieni, a chyba u progu „wiosny politycznej” wschodzą masowo coraz to nowe partie, głoszące własne programy. „Wieczór Warszawski” dowcipnie żartuje sobie z tego zjawiska, zaznaczając, że:

„Możnaby opracować podręcznik do pisania aktualnych programów politycznych, a nawet ułożyć gotowy przepis na program. Trzeba zatem wziąć parę lutów interesu państwa i jego obronności, kilka łyżek troski o rolnictwo i chłopa, stanowiącego więk-

szość narodu, większą lub mniejszą porcję parcelacji wielkiej własności, planową gospodarkę, walkę z obcym kapitałem, upaństwowienie przemysłu, a dalej rozmaite smaczne kęski dla wszystkich. Na zakończenie dodać piękny zwrot o zwiększeniu „aktywności” gospodarczej.

Z wyliczonych wyżej elementów można zbudować przeróżne programy, dodając dla smaku do parcelacji: „z odszkodowaniem lub bez”, do upaństwowienia przemysłu jakiejś ograniczenia (kopalnie, surowce), albo przestawiając wyrazy, np. zamiast „gospodarki planowej”, można napisać: „plan gospodarczy”.

Powodów tej „akcji” nie trudno odnaleźć.

„Dzieje się to prawdopodobnie dlatego, że rozmaici „działacze”, zazwyczaj połączeni w spółki przeczuwający w najbliższym czasie znaczne ożywienie życia politycznego. Krzątają się więc, aby do mającego powstać obozu politycznego przystąpić z pewnym udziałem, programowym i organizacyjnym, a dzięki temu odegrać w tym obozie jakąś rolę.

Rachuby te chyba zawiodą. Przypuszczamy, że tego samego zdania są także ci, którzy pracują obecnie nad skierowaniem naszego życia politycznego na nowe tory”.

Nowe grupki, nie reprezentują praktycznie najczęściej nikogo. Reżyserują ich powstanie i koncyperują programy albo żółtodzióbki polityczne, którym na gwałt zachciało się robić karierę Mussoliniego czy Hitlera, słowem opatrność owi kandydaci na mężów „zbawców narodu”, — albo też tworzą je i patronują im zdzieliniali bankruci polityczni. Liczenie się z pierwszymi było by niepoważne, zwiążanie się z drugim to już nie nieostrożność, ale lekkomyślność.

W przeciwnieństwie do tego, potrzebnie i wzrasta idea narodowa, jak to udowodnił całej Polsce przebieg manifestacji narodowych w święto „Cudu Wisły”.

## MIĘDZYNARODOWY KONGRES FIDACU W WARSZAWIE.



Prezjum Kongresu składa hołd u grobu Nieznanego Żołnierza.

## Nowy przelot nad Atlantykiem

Lotnicy amerykańscy, Richmann i Mervill, którzy w środę wystartowali z Nowego Jorku do lotu przez Atlantyk, wylądowali w czwartek po południu szczęśliwie na polach miejscowości Llandlo w hrabstwie Carmarthenshire w Walii. Pierwotnym ich zamiarem było dolecieć do lotniska londyńskiego Croydon, jed-

nakże z powodu braku benzyny musieli lądować wcześniej. Lądowanie nastąpiło na otwartym polu w gęstej mgie i tuż obok wielkiej trzody pasącego się bydła.

Przelot przez Atlantyk trwał około 15 godzin. Na poszukiwanie odpowiedniego miejsca do lądowania lotnicy stracili półtorej godziny. Przeciętna szybkość lotu wynosiła 250 mil. na godzinę, była więc bardzo dobra, chociaż warunki atmosferyczne mieli lotnicy pod koniec lotu bardzo nieprzychylnie.

### NAJWIĘCEJ UPORCZYWE ZAPARCIE

leczą szybko roślinne PIGULKI KOWENA (Cauvin'a), tanie i przyjemne w użyciu.

Pudełko, zawierające 30 pigulek — zł. 2.50.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Wstrzeżać się fałszyfkatów. Zwra-

cać uwagę na oryginalne opakowa-

nie z napisem: „Cauvin-Paris”.

## Zmiany w województwie wileńskim

WARSZAWA 5.9. Wicewojewoda tarnopolski p. Kazimierz Gintowit - Dziewałtowski, pełniący do niedawna obowiązki wojewody tarnopolskiego, mianowany został wicewojewodą wileńskim w czwartej grupie uposażeń. Dotychczasowy naczelnik wydziału społeczno-politycznego w wileńskim urzędzie wojewódzkim, p. Alfred Birkenmayer przeniesiony został do centrali Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

## Przeważająca ilość gospodarstw karłowatych w pow. lidzkim

LIDA. W związku z projektowaną reformą rolną, w powiecie lidzkim przeprowadzona statystyka wykazała, że na ogólną ilość istniejących gospodarstw rolnych 34.288, mamy 16.812 gospodarstw najmniejszych i karłowatych, liczących poniżej 5 ha gruntu. Gospodarstw posiadających gruntu od 5 do 10 ha jest w pow. lidzkim 10.102, czyli że gospodarstwa najmniejsze stanowią więcej niż połowę gospodarstw powiatu. Z ogólnej liczby gospodarstw rolnych w powiecie lidzkim przypada zaledwie 154 na majątki posiadające od 200 ha wzwyz.

## Nowy rząd hiszpański socjal-komunistyczny

MADRYT 5.9. Premier Largo Caballero osobiście objął tekę wojny. Pplk. Rodrigo Gil został mianowany wiceministrem wojny.

Indalecio Priete objął tekę marynarki i kierownictwo lotnictwa.

Utworzenie socjal-komunistycznego rządu w Madrycie zostało gorąco powitane w Barcelonie.

Rząd kataloński opublikował dekret, unieważniający wszelkie umowy, oparte na wygórowanych procentach oraz drugi dekret, zabraniający posiadania złota we wszelkiej formie i nakazujący oddanie złota do dyspozycji rządu.

MADRYT. 5.9. Po złożeniu dymisji b. premier Giral udzielił prasie wyjaśnień, że w przewidywaniu długiej wojny domowej zapanowało przekonanie, iż należy oprzeć rząd na wszystkich organizacjach robotniczych. Konieczni są inni ludzie i inne siły, aby doprowadzić do zakończenia wojny domowej. Prezydent Azana powołał Largo Caballero. B. premier Giral oświadczył, że pozostaje w rządzie w charakterze ministra bez teki w dowód, że nowy rząd będzie kontynuował dzieło poprzedniego.

## „Zydzi wynosicie się stąd” Zajścia w Sokołach i Zambrowie

„Nasz Przegląd” skarży się na akcję bojkotową w Sokołach pow. wysoko-mazowieckiego. znanych z krwawych zajść w roku ubiegłym, w których poległ s. p. Władysław Górski.

Podczas ostatniego targu mianowicie młodzież chłopska obchodziła żydowskie stragany z okrzykami:

„Żydzi! wynosicie się stąd! Żeby za 10 minut nie było tu po was śladu!” Żydzi posłuchali wezwania i zwinawszy stragany opuścili targ, po czym zapanował spokój. Niemniej pięciu uczestników akcji bojkotowej aresztowano.

Do gwałtownych zajść doszło podczas targu w Zambrowie. Wywrócono trzy stragany żydowskie. W jednym domu żydowskim wybito szyby.

## GEN. RYDZ-ŚMIGŁY WE FRANCJI.



Gen. Rydz-Śmigły na lotnisku w Reims-Courcy.

## Nowości na wystawie Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego

Powszechną uwagę zwiedzających dział radiowy wystawy ściąga stoisko firmy „Kosmos”, gdzie został wystawiony sensacyjny model radioodbiornika „Super-Record” o zdumiewającym wprost zasięgu na cały świat. Jest to 6-lampowa superheterodyna, zaopatrzona w t. zw. „magiczne oko” — ostatnią innowację radiotechniki. Niezależnie od tego na stoisku wystawione zostały dwa inne modele, godne uwagi, a mianowicie: 5-lampowa superheterodyna „Imperial” o ultranowoczesnej konstrukcji, oraz 3-lampowy odbiornik „Ideal”, zaopatrzone w słynną pentodę głośnikową.

Wszystkie te odbiorniki są naprawdę ostatnim wyrazem techniki radiowej i godne są wielkiego zainteresowania, jakie wywołały, choćby ze względu na niezwykle czystą i do złudzenia wierną reprodukcję dźwięków, która sama w sobie jest prawdziwą rewelacją sezonu radiowego.

# „GRABIEŻ I ANARCHIA”

„Żydzi nie chcą w mieście chłopów — pisze żargonowy „Hajnt”. — Niech wieś robi co chce. Niech się rozdrabnia i jeszcze rozdrabnia. Niech wchłonie w ciągu 10 lat wszystkie ziemie ponad 50 hektarów, niech się jeszcze rozdrabnia, niech produkuje jeszcze taniej.

Do miasta niech nie wchodzi, to nie dla niej! Straganu niech się nie ima, chłop jest do pluga. Skierowanie ludności wiejskiej do miast jest grabieżą i anarchią.

Niech chłop polski ze zdrowym instynktem idzie na obszary dworskie i magnackie.”

Takie uczucia i zamiary żywią Żydzi wobec jednego z najdonioślejszych zagadnień, jakim jest dla nas spolszczenie miast i unarodowienie życia gospodarczego.

Usiłują oni zająć całą uwagę przedludnioną wsi rachubami na obszary dworskie, kolonizację zaś miast, zabieranie się synów chłopskich do rzemiosła i handlu nazywają „grabieżą i anarchią”.

Tymczasem powszechnie wiadomo, że parcelacja większej i średniej własności w małym tylko stopniu może poprawić położenie wsi. Ziemi dworskiej pozostało już nie wiele, a przedludnienie wsi jest olbrzymie. Obracanie przeto całej uwagi na reformę agrarną jest szkodliwym nonsensem, godzącym w najistotniejsze interesy narodu i państwa.

Należy pamiętać, że obok racjonalnej polityki rolnej i podyktowanych względami gospodarczymi przemian w strukturze agrarnej, jedynym trwałym i skutecznym wyjściem z trudnego położenia, w jakim znajduje się nasza wieś, jest skierowanie nadmiaru jej ludności, w szczególności młodzieży, do miast, do handlu, rzemiosła i przemysłu.

Przekonanie, że chłop nadaje się tylko do pluga, jest głupstwem. Na całym świecie, nie wyłączając dawnej Polski, miasta były kolonizowane przez ludność wiejską, która z powodzeniem trudniła się w nich handlem i rzemiosłami.

Jeśli obecnie w Polsce jest inaczej, zawdzięczamy to jedynie opanowaniu naszych miast i miasteczek przez Żydów, którzy stanęli na przeszkodzie temu naturalnemu biegowi rzeczy. Stanowisko swoje utrzymali oni przede wszystkim dla tego, żeśmy utracili niepodległość. Dziś jednak, po odbudowaniu państwa, przewaga Żydów zostanie zlikwidowana i miasta niepodzielnie powrócą w ręce polskie.

Żydzi zapomnieli widocznie, jakimi drogami i środkami doszli do opanowania naszych miast i owdładnienia naszych zyciem gospodarczym, skoro nazywają ich polszczenie „grabieżą i anarchią”. Ale my dobrze pamiętamy, ile klęsk kraj im zawdzięcza i jakim wrzodem są na ciele Polski. Dla tego też prąd żywiłowy ludności wiejskiej do miast i miasteczek uważamy za jeden z najważniejszych i najpomyślniejszych procesów społecznych w kraju.

Antysemityzm wsi w dużym stopniu przyczyni się do rozwiązania kwestii żydowskiej. Chłop w swojej walce o chleb powszedni skutecznie podetnie korzenie, ciągnące z obrzymiej wyzyskiwanej masy wieśniaczej soki potrzebne do utrzymania przy życiu rozrosłego nadmierne drzewa żydowskiego. Pozbawione korzeni, będzie ono musiało uschnąć.

Żydzi bardzo dobrze zdają sobie sprawę z tego niebezpieczeństwa. Dla tego też zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio, przy pomocy idących na ich pasku Polaków, usiłują powstrzymać naturalne parcie wsi ku miastom i obrócić narastającą energię społeczną ludności wiejskiej na walkę agrarną i nienawiść klasową.

„Niech wieś się rozdrabnia, niech produkuje jeszcze taniej”, woła „Hajnt”, niech pławi się w bezpłod-

# ZDOBYCIE IRUNU

Od czasu zdobycia Badajoz, dzięki czemu przecięte zostało połączenie między terytorium „czerwonych” w Hiszpanii, a Portugalią, oraz — co ważniejsze — nawiązana została terytorialna łączność między południowym terytorium powstańczym (z ośrodkiem w Sewilli), a powstańczym terytorium północnym (z ośrodkiem w Burgos), — zajęcie Irunu przez powstańców, dokonane, jak donoszą agencje telegraficzne, w piątek o godzinie 7 rano, jest w hiszpańskiej wojnie domowej wydarzeniem najważniejszym. Zbiega się ono w czasie z innym wydarzeniem, również wielkiej wagi, mianowicie z zajęciem przez powstańców miejscowości Talavera de la Reina na południowo-zachód od Madrytu.

Irun był punktem, przez który komunikował się z Francją północny obszar „czerwonych”. Jak wiadomo, „czerwoni” mają w swoim ręku, obok terytorium południowo-wschodniego i środkowego (Madryt, Barcelona, Valencia, Malaga) również i wąski pas nadbrzeżny na północy, obejmujący Asturie (z wyjątkiem jednak miasta Oviedo, w którym broni się lokalna grupa narodowych powstańców), Santander i część prowincji Baskijskich, wraz z miastami Bilbao i San Sebastian.

Ta północna grupa, wierna rządowi, a właściwie komunie, ma duże znaczenie z tego względu, że opiera się o znaczne, północne zagłębia górnicze i przemysłowe, usposobione komunistycznie. Grupa ta okazywała dotąd bardzo znaczną aktywność, wiążąc dużą część sił powstańczych.

Zajęcie Irunu odcina tę grupę od Francji, a więc od dostaw broni i amunicji (panowanie na morzu należy na północy do powstańców). Za upadkiem Irunu pójdzie niewątpliwie wkrótce upadek San Sebastian — a następnie, stopniowo, upadek Bilbao, Santander i Asturii.

Upadek Irunu ma jeszcze i z innego względu znaczenie. Zabezpiecza on powstańców przed niebezpieczeństwem odcięcia od Francji.

Jak wiadomo, od dłuższego już czasu „czerwoni” z Katalonii usiłują

opanować miasta aragońskie, będące w ręku powstańców: Saragossę i Huesca. Jak dotąd, wszystkie ataki „czerwonych” były tu odparte. Z natury rzeczy jednak, mając za plecami drugą grupę czerwoną koło San Sebastian, powstańcy są tu w położeniu niewygodnym. Przez zlikwidowanie tej grupy, oraz oparcie się o morze, umocnią także swe oparcie o Pireneje, a więc wzmocnią swój front przeciw czerwonej Katalonii.

Po zlikwidowaniu Irunu, a być może niedługo i San Sebastian, powstańcy będą zapewne mogli znaczne siły z północnego frontu wycofać i rzucić przeciwko Madrytowi.

Badaj już niedługo usłyszymy o ofensywie na Madryt. Madryt był od dawna otoczony od północy i zachodu, t. j. od strony gór Guadarrama. Obecnie, przez zajęcie w tych dniach

Talavera de la Reina, zdobytego przez wojska powstańcze, maszerujące z południa (z grupy sewilskiej), Madryt zaczyna być okrążany również od południa. O ile sądzić można z mapy, droga do Madrytu istotnie stoi z Talavera de la Reina otworem! Zarówno rzeka Tajo, jak rzeka Alberche są już w tej miejscowości przez powstańców sforsowane, a innych rzek, a tak samo gór, z tej strony po drodze do Madrytu niema.

Zajęcie Talavera de la Reina ma również wielkie znaczenie ze względu na Toledo. Jak wiadomo, w pałacu Alcazar w Toledo zabarykadowała się już w pierwszych dniach powstania miejscowa szkoła podchorążych wraz z garścią narodowo usposobionych ochotników cywilnych — i do obecnej chwili oblegana jest przez czerwonych. Sytuacja obleżonych jest tragiczna: zaczyna im już brakować żywności i amunicji (mimo zręczania im przesyłek przez samoloty powstańcze) — a artyleria rządowa zburzyła już niektóre części pałacu, w którym się bronią. Uratować może ich tylko rychła odsiecz.

Zajęcie Talavera de la Reina umożliwi nadejście tej odsieczy szybko. Tak więc, ostatnie dni przyniosły powstańcom kilka dużego znaczenia sukcesów.

Równocześnie przyniosły niepowodzenie prób ofensywnych czerwonych, — zarówno w Aragonii (atak na Saragossę i zwłaszcza na Huesca), jak w Asturii (próba zdobycia Oviedo).

**PROSZKI**  
MIGRENO-NEUROVIN  
**Kogutek**  
ZASTOSOWANIE:  
**GRYPA, PRZEZIĘBIENIE**  
**BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.**  
ZADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW Z PAKI 1. „KOGUTEK”  
PATRZcie JAKIE PROSZKI WAM DAJA  
GDY SA JUŻ NIASŁADOWNICTWA  
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NEUROVIN” Z „KOGUTEK”  
SA TYLKO JEDNE  
WZROSTAJĄCĄ SIĘ WYCIENIA  
PROSZKI „MIGRENO-NEUROVIN” SA TEŻ I W TABLETKACH

## Krupskaja wielbicieleką Stalina Czy i ją „przekonała” G. P. U.?

MOSKWA (PAT). „Prawda” w artykule p. t. „Jedna partia partii komunizmu” twierdzi, że narody ZSRR. przeniknięte są nienawiścią do partii kapitalistycznych oraz do partii, stojących się w pórka socjalizmu. Jedną jedyną partią w Związku so-

wieckim była, jest i będzie partia bolszewizmu — oświadcza dziennik — powołując się na 126 artykuł projektu nowej konstytucji, który mówi o partii komunistycznej, jako o „kierowniczym trzonie wszystkich organizacji”.

Omawiając wystąpienie drugiej międzynarodówki przeciwko procesowi moskiewskiemu, „Prawda” ostro atakuje tę organizację, zaznaczając, że „solidarność wodzów drugiej międzynarodówki z „trockistami” świadczy, iż druga międzynarodówka żongluje słowami o jednolitym froncie robotniczym, a faktycznie stwarza jednolity front z niemieckim faszystwem”.

Przeciwko 2-jej międzynarodówce występuje w tym samym numerze „Prawdy” wdowa po Leninie, Nadieżda Krupskaja. Zarzuca ona również tej organizacji związek z „Gestapo” oraz „z najbardziej zawziętymi wrogami proletariatu, którzy chcą przywrócić kapitalizm w ZSRR.”. Po powtórzeniu znanych zarzutów przeciwko trockistom i ziniowowcom, oraz po hymnach pochwalnych na cześć Stalina, Krupskaja oskarża 2-gą międzynarodówkę o „rozbijanie frontu ludowego” oraz o to, że „organizacja ta w akcji szkolenia ZSRR., zajmuje pierwsze miejsce”. Autorka podkreśla w konkluzji, że „3-cia międzynarodówka wyrosła w walce z 2-gą międzynarodówką, która prowadzi zawsze zajądłą kampanię przeciwko dyktaturze proletariatu i władzy sowieckiej”.

Tak ostre wystąpienie: „Prawdy” przeciwko 2-jej międzynarodówce w okresie polityki „Frontu Ludowych” pozwala przypuszczać, że polityka ta przechodzi ostry kryzys, na co wyraźnie zdaje się wskazywać już sam charakter procesu „trockistowskiego” w Moskwie.

### WYKRYTO 50 ORGANIZACJI „TROCKISTÓW”

MOSKWA (PAT). „Rabocza Moskwa” donosi o wykryciu licznych „trockistów” w organizacji partyjnej w GUFK. (głównym zarządzie przemysłu kinematograficznego), naczelnik GUFK. Szumiński przyznaje się na łamach „Raboczej Moskwy” do „Utraty partyjnej czujności”, dzięki czemu w GUFK. „trockiści” mogli swobodnie rozwijać swą działalność.

Podkreślić należy, iż w ciągu niespełna miesiąca prasa sowiecka donosiła o wykryciu na terenie ZSRR. około 50 organizacji „trockistowskich”.

# PRZEGLĄD PRASY

## „NAPRAWIACZE” WIDZIANI PRZEZ KONSERWATYSTĘ

P. Mackiewicz daje w „Słowie” taką oto charakterystykę „naprawiaczy”, najbardziej dziś ruchliwej z grup sanacyjnych:

„Naprawiacze, są to ludzie, którzy, jeszcze na studenckiej ławie powiedzieli sobie: trzymajmy się razem, a dojdziemy do władzy w Polsce. I dlatego jedni z nich, jak Szurig w bezczelnie - nieodpowiedzialny sposób próbują historyzować robotników, inni, jak naprawiacze od chłopów, kółek rolniczych i znakomicie udanych obchodów 15 sierpnia robią w polityce ludowej, jeszcze inni sprytnie opanowali całość państwowej opieki nad Polakami na obczyźnie i za kordonem, a znam nawet takich, którzy z powodzeniem flirtują z ziemiaństwem. Czyż można o tej pajęczynie sieci rozstawionych wszędzie na złapanie władzy, o tej mafii, posiadającej swych członków wśród kierunków wzajemnie się zwalczających, powiedzieć, że reprezentuje chłopca, włościanstwo polskie?”

Oczywiście powiedzieć tego nie można. Ale także „Koło Rolników” miłe p. Mackiewiczowi, nie reprezentuje polskiego włościanstwa. Reprezentuje tylko aparat administracyjny, który owych „rolników” obdarzył mandatami. Żaden z członków tego „Koła” nie może nawet na wsi zwołać zgromadzenia.

Tak, charakterystyka karierowiczów z „naprawy” jest trafna, ale konserwatyści przez lata całe ściśle z nimi w Bebe współpracowali i dalej gotowi są współpracować, jeśli się ich zaprosi.

## CHARAKTER ARMII NIEMIECKIEJ

Gen. Henning - Michaelis pisze w „Kur. Poznańskim” o nowej armii niemieckiej. Doktryna tej armii wymaga,

„by kraj był zdolny do uderzenia mocnego i szybkiego. Dokonać tego może tylko armia silna, zdolna do zaskoczenia przeciwnika drogą energicznego manewru, przy największym wyszukaniu elementu szybkości. Uderzenie winno nastąpić z chwilą zerwania rękawów dyplomatycznych bez wypowiedzenia wojny; eskadry lotnicze zbombardują centra strategiczne, polityczne i przemysłowe, armia uderzeniowa natrzem natychmiast dla uniemożliwienia przeciwnikowi dokonania mobilizacji nastawy bojowej. Przy przygotowaniu ataku gazy trujące odegrają dużą rolę”.

Każdy, kto czyta te słowa, postawi sobie pytanie: Jakie jest przygotowanie Polski do takiej wojny z takiej wartości przeciwnikiem? Jak wygląda nasze wyposażenie w środki techniczne - wojenne?

## OKRUCIENSTWO WOJNY DOMOWEJ

Uczucia Żydów do walczącej z zarazą marksowską narodowej Hiszpanii wyrażają się w takich m. in. tytułach depesz: „Krwawi oprawcy własnego kraju zbliżają się coraz bardziej do Irunu” i „Bestialskie zbrodnie faszystów hiszpańskich”. Nawet „Robotnik” jest przyzwolony, jego tytuł brzmi: „Morderczy bój o Irun i Behobię”. Atawistyczna nienawiść Żydów do Hiszpanii jest — w tym wypadku — aktywniejsza i żywsza niż nienawiść światopoglądowa marksistów do narodowców.

„Zbrodnie faszystów”, o których piszą żydowskie dzienniki, są w większej części wymysłem komunistycznej propagandy. Po stronie „faszystowskiej” walczą wojska regularne, które działają w myśl otrzymanych rozkazów. Jest zaś wykluczone, by władza wojskowa pozwoliła na niepotrzebne okrucieństwo, lub prywatną zemstę. Oczywiście każda wojna domowa odznacza się okrucieństwem, ale poza rozstrzelaniem kilkuset milicjantów w Badajoz nie stwierdzono dotąd bezpornie po stronie powstańców żadnej masowej lub specjalnie niesprawiedliwej represji. A trzeba pamiętać, że „faszyści” przychodzą do miast, w których zastają kościoły spalone, księży zamordowanych, zakładników rozstrzelanych.

To rozstrzeliwanie spokojnych ludzi, nie biorących udziału w wojnie, jako zakładników, stosowane przez milicję rządową jako metoda represji wobec atakujących je wojsk rządowych, jest nikczemnością, która musi wywołać oburzenie każdego uczciwego człowieka. Najwięcej tych zakładników miano rozstrzelać w Irun. Rządowcy z Irun wstali żony i dzieci do Francji, by je uchronić przed bombardowaniem, a gdy miasto zostało zdobyte, oni sami także w większej liczbie przekroczyli granicę. W ten sposób uchronili się od kary za swe zbrodnie. Zapłaci jednak za nie cały marksizm hiszpański, bo zostanie zapewne przez zwycięzców gruntownie wylęgnięty na półwyspie.



W Wiedniu odbyło się zaprzysiężenie nowomianowanych podporuczników austriackiej armii.

nej walce agrarnej i dziczeje w biedzie i nienawiści. Żydzi tymczasem zachowują swój stan posiadania. Zostaną nadal właścicielami 80 proc. nieruchomości miejskich, 85 proc. handlu, 90 proc. kredytu prywatnego, do reszty zaleją zawody wolne i przy pomocy wrogich „endekom” grup politycznych ostatecznie zamienią się na warstwę rządzącą w Polsce.

Wówczas, po złamaniu Obozu Wielkiej Polski ostatecznie zatriumfuje Obóz Judeo - Polski, gdyż kraj w rzeczywistości ma przed sobą dwie tylko te możliwości. Ludność polska na własnej ziemi zamieni się w wyrobników, będzie „tanie produkować” zboże, dostarczać za pół darmo robotnika do fabryk żydowskich i zagłodzonego urzędnika do biur, otrzymując w zamian za to prawo umierania na froncie i kupowania „drogo produkowanych” towarów żydowskich.

I to nie będzie już ani anarchia, ani grabież, ale wogóle postęp, sprawiedliwość społeczna, no i mocarstwowe stanowisko.

Od 10 lat Żydzi byli na najlepszej drodze do urzeczywistnienia tego programu. Dopomagała im w tym zarówno opozycyjna lewica, jak i prorządowa sanacja. Jedyną zapórą na tej drodze był obóz narodowy.

I oto w sukurs temu walczącemu o Polskę narodową obozowi przychodzi ludność wiejska. Wkłada ona w jego hasła żywą treść społeczną, energię niespożyta milionowych mas, obudzonych, walczących o swój byt i coraz lepiej rozumiejących, że tylko państwo narodowe zapewni im egzystencję i rozwój.

Położenie zmienia się radykalnie. Żydzi wołają, że to „anarchia i grabież” i podsuwają komu należy coraz to nowe pomysły opanowania sytuacji.

Wszystkie te pomysły, czy to nie jest charakterystyczne, obracają się dokoła reformy rolnej. Wszystkie wyolbrzymiają jej znaczenie, a to byleby obronić żydowski stan posiadania w miastach i miasteczkach przed wzbierającą falą kolonizacji chłopskiej.

# Życie na emigracji

## Doniosła uchwała konferencji polskich szkół dokształcających w Cambridge Springs

„Dziennik Polski” wychodzący w Detroit w St. Zj. podkreśla wagę rezolucji, uchwalonych na konferencji członków komisji porozumiewawczej Polskich Szkół Dokształcających, która się odbyła w Cambridge Springs. Z konferencji tej bowiem, jak pisze „Dziennik Polski” może się wyłonić czyn twórczy o historycznym znaczeniu dla wychodźstwa. „Dziennik Polski” pisze: „Wyłoniono projekt prosty, bardzo łatwy do wykonania byłby dwadzieścia lat temu, prowadzenia go wynoszący zaledwie kilka tysięcy dolarów rocznie, zaś tak doniosły w swych skutkach, że gdyby ten sam projekt powstał i wykonany był dwadzieścia lat temu, dorobek moralny i materialny polonii amerykańskiej byłby dziś kilkakrotnie większy. Projekt ten należy do życia wykonany w ciągu następnego lat dziesięciu doprowadzić może nas do takiego postępu, o jakim marzyliśmy. Tym isticie genialnym projektem jest złożona Radzie Szkolnej Związku Narodowego Polskiego propozycja stworzenia stałej katedry Nauk Społecznych w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, ze szczególnym uwzględnieniem historii Wychodźstwa Polskiego w Ameryce, jego charakteru i potrzeb, aby w ten sposób wychować świadomych swych celów i zadań przyszłych liderów polonii amerykańskiej. Nie będzie przesadą, jeżeli nazwiemy genialną tę myśl, rzuconą przez komisję. Rozwiązuje ona najtrudniejsze bodaj zagadnienie, jakie mamy przed sobą. Kładzie kres bezowocnym, a od szeregu lat powtarzającym się utyskiwaniom naszym na brak przywódców większej miary, którzyby znali charakter polonii amerykańskiej, jej przeszłość, dążenia i pragnienia, zdolnych do wskazania dróg i przewodniczenia tej polonii w dążeniu do zajmowanego przez nas dziś szarego końca wśród grup narodowościowych w spo-

łeczeństwie amerykańskim na miejsce czołowe — tam, gdzie znajdować się powinno wychodźstwo z narodu o tysiącletniej kulturze, posiadającego jedną z najświetniejszych kart w dziejach narodów świata cywilizacyjnego. Narzekaliśmy na brak przywódców, świadomych swych celów, zadań i ciężkiej na nich odpowiedzialności. Kończyło się na narzekaniach. Przez kilkadziesiąt lat nie przyszło nam na myśl, że najprostszym zarządzeniem jest srogiej bolączce i potrzebie naszej jest danie możliwości młodzieży zapoznania się z przeszłością polonii amer. i skierowanie ich umysłów do planowej, metodycznej pracy w tym kierunku”.

# Propaganda niemieckich teatrów na G. Śląsku

Prasa niemiecka na Górnym Śląsku zamieściła ostatnio pod adresem ludności niemieckiej rozpaczliwe apele o utrzymanie niemieckich placówek teatralnych na G. Śląsku. Jak wiadomo, w ostatnich latach placówki te straciły dużo na popularności w kołach niemieckich a ponadto nie otrzymują one już subwencji, które przydzielano im przez szereg lat prawem kaduka. Jedynie dzięki tym subwencjom teatry niemieckie mogły się jako tako rozwijać. Na marginesie powyższego warto zaznaczyć, że po drugiej stronie granicy polskie teatry amatorskie nie otrzymały do chwili obecnej ani feniga subwencji ze strony zarządów gmin i miast.

# Obchód i kongres jubileuszowy ku czci ks. Piotra Skargi w Warszawie

W 400-ą rocznicę urodzin ks. Piotra Skargi obędzie się w Warszawie w dn. 11 — 13 września obchód ku czci wielkiego kaznodziei. Protektorat nad obchodem objął Pan Prezydent Rzplitej. Komitet honorowy stanowią: naczelny wódz gen. E. Śmigły - Rydz, episkopat polski z ks. kardynałem Kakowskim i ks. kardynałem prymasem Hlondem na czele i minister W. R. i O. P. prof. W. Świątosławski.

Program uroczystości przewiduje:

Czwartek 10 września 1936 r.:

Godz. 20 — Zebranie towarzyskie uczestników Zjazdu w wielkiej sali Domu Katolickiego, ul. Nowogrodzka 49.

Piątek, 11 września:

Godz. 9 — Msza św. w kościele św.

Piotra i Pawła, ul. Nowogrodzka. Kazanie ks. dr. W. Wyrębowski; godz. 10 — 13 Obrady Kongresu Publicystów i Działaczy Katolickich; godz. 16 — 19 Przedstawienie w Teatrze Narodowym „Kazanie Skargi” i podniesie fragmenty „Wesela”.

Sobota, 12 września:

Godz. 9 — Msza św. w kościele św. Piotra i Pawła, ul. Nowogrodzka; godz. 10 — 13 Obrady Kongresu Publicystów i Działaczy Katolickich; godz. 16 — 19 Obrady Kongresu Publicystów i Działaczy Katolickich; godz. 20 Przedstaw. w Teatrze Wielkim: Misterium średnio-wieczne: „Ktobądź”.

Przewidywaną są też występy słynnego chóru X. Gieburowskiego z Poznania.

Niedziela, 13 września:

Godz. 10 — Pontyfikalna Msza św. na Placu Zamkowym odprawi J. Em. ks. kardynał Kakowski. Kazanie wygłosi ks. dr. Wł. Lewandowicz; godz. 11 Odświeżenie tablicy ks. Piotra Skargi w dziedzińcu Zamku Królewskiego. Defilada sztandarów. Mowa O. Prowincjała XX Oezuistów; godz. 14 — 15 — Zbiórka na placu Marszałka Piłsudskiego organizacyj społecznych i pochodów parafialnych; Przedstawienie w Teatrze Wielkim, Misterium: „Ktobądź”; godz. 15 — Przemówienie i rozwinięcie pocho du przez miasto; godz. 20 — Przedstawienie galowe w Teatrze Wielkim. Słuchowisko Skargowskie w Radio.

# ZE ŚWIATA KULTURY

## KRONIKA LITERACKA

Rękopis „Jerozolimy Wyzwolonej” — Senator Borietti nabył znajdujący się w Londynie całkowity rękopis „Jerozolimy Wyzwolonej” Torquata Tassa. Skła da się on z 750 stron gęsto pisanych i z dokumentów stwierdzających jego autentyczność. Rękopis ten przed wywiezieniem zagranicę, znajdował się w posiadaniu znakomitego pisarza włoskiego Baruffaldiego z Ferrary.

## KRONIKA KULTURALNA

Z działalności słowackiego Tow. św. Wojciecha. — W Trnawie odbyło się walne zebranie największego słowackiego stowarzyszenia kulturalno - oświatowego „Towarzystwa św. Wojciecha”. Z odczytanych sprawozdań wynika, że Towarzystwo rozwija się bardzo pomysłnie i stale rozszerza swe agendy. Liczy ono obecnie ponad 100.000 członków, z których 2300 przybyło w ostatnim roku. Budżet Towarzystwa przekroczył 3 miliony K. C. Towarzystwo rozszerzyło w

ostatnim czasie swą działalność na nowe dziedziny, jak np. wydawanie podręczników szkolnych. Prezesem Towarzystwa został wybrany ponownie ks. Andrzej Hlinka, któremu zebrani urządzili burzliwą owację.

## KRONIKA NAUKOWA

Międzynarodowy kongres badań nad światłem. — We wtorek dn. 1-go września rozpoczyna się w Wiesbaden międzynarodowy kongres w sprawie badań nad światłem. W kongresie weźmie udział w charakterze delegata polskiego dr. Bronisław Sabat.

Nowy atlas niemiecki. — „Deutsche Forschungsgemeinschaft” przystąpiła do wydania specjalnego atlasu terenów zamieszkałych przez skupienia Niemców zagranicą. Dane tego atlasu zebrano za pomocą rozsyłanych do poszczególnych skupień kwestionariuszy. Obecnie ukazał się pierwszy tom, zawierający 25 map.

## KRONIKA TEATRALNA

Wielkie widowisko teatralne w Pompei. — Wśród ruin starożytnej Pompei czynione są przygotowania do wielkiego widowiska artystycznego, któremu będzie „Męczeństwo Ś-go Sebastjana” D'Annunzia. Misterium sceniczne wielkiego poety włoskiego po raz pierwszy wystawione zostało przed 25 laty w Pa ryżu w teatrze Chatelet w interpretacji ldy Rubinstein, lecz dotychczas nie było wystawione we Włoszech. Naczelne role w misterium, które wystawione będzie tym razem na tle pompejańskiego Amfiteatru rzymskiego powierzone zostały znakomitym siłom współczesnego teatru włoskiego tej miary, co Renzo Ricci, Annibale Ninchi oraz Emma i Irma Grammatica. Ilustracja muzyczna De bussy'ego. Reżyseruje Guido Salvini, dany z inscenizacji sztuk Goldoniego i Szekspira. Orkiestra, złożona z 75 osób dyrygowaną będzie Antonino Votto.

Udział Polski w międzynarodowym kongresie teatralnym. — W charakterze oficjalnych delegatów biorą udział w Międzynarodowym Kongresie Teatral-

nym w Wiedniu (3 — 8 września) pp. dyr. dr. A. Szyfman i dr. A. Guttry V. Dyrektor Tossapo.

## POLONICA

Książka polska zdobywa złoty medal zagranicą. — Podczas Targów Lewantów skich w Tel - Avivie Komisja Nagród przyznała złoty medal książce gen. Marjusa Zaruskiego: — „Wśród wichrów i fal”, wydawnictwa Głównej Księgarni Wojskowej. Książka wyróżnia się pięknym graficznym wykonaniem, doskonałymi reprodukcjami zdjęć oraz gustowną oprawą. Poza tym Komisja Palestyńska przyznała złoty medal Pawilonowi Książki Polskiej, urządzonemu przez Tow. Międzynarod. Handlu Książką Polską „Awangarda” w Warszawie.

## ARCHEOLOGIA

Badanie jeziora w Biskupinie. — Do Biskupina przybędzie paru nurków z Gdyni celem specjalnych poszukiwań pod wodą. Ustala się osady, znajdującej się pod wodą i przeprowadzą badania na dnie jeziora, gdzie mogą się znaleźć łodzie - dębki oraz inne przedmioty zatopione.

Badania w pow. średzkim. — W dniach 27 — 31 sierpnia przeprowadził członek Ekspedycji Wykop. U. P. w Biskupinie p. Witold Hansel badania terenowe w okolicy Zaniemyśla, na zaproszenie p. prezesa Unruğa z Wyszkowa, odkrywając kilka stanowisk prehistorycznych.

Odkrycie starożytnych monet. — Odkopano w Tarente skarbiec, zawierający 2.000 monet srebrnych z epoki republiki rzymskiej. Odkrycie, posiadające dużą wartość archeologiczną, przekazane zostało Muzeum Narodowemu w Tarente.

## ZJAZDY NAUKOWE

Konferencja „International Law Association”. — W dn. 10 — 15 obradować będzie w Paryżu sesja International Law Association. Z ramienia grupy polskiej tej organizacji wyjeżdżają na konferencję: prof. Jan Namitkiewicz, sędzia Sa-

du Najwyższego Cezary Berezowski, radca Prezydium Rady Ministrów, b. min. Karol Bertoni, adwokaci Karol Wel lisz, Jerzy Rotwand, Rudolf Landrat, Alfred Kielski.

Kongres lekarzy słowiańskich. — 20 b. m. otwarto zostanie w Sofii kongres lekarzy słowiańskich, w którym weźmie udział delegacja polska, złożona z 48 lekarzy. W skład delegacji wchodzi m. in. b. minister dr. W. Chodkzo, b. wice-minister dr. Cz. Wroczyński, prof. dr. Grzywo - Dabrowski, prof. dr. W. Orłowski, prof. dr. Czubalski, prof. dr. Konopacki, prof. dr. Melanowski, prof. dr. Januskiewicz z Wilna, dr. Bryndza-Nacki, dyr. Państw. Zakładu Higieny, dr. Szule, doc. Ławrynów, dr. Łapiński i inni wybitni lekarze.

Unja chemiczna w Lucarnie. — Dn. 17-go otwarta zostanie w Lucarnie 12-ta konferencja międzynarod. Unji Chemicznej. W obradach Unji weźmie udział członek jej p. minister W. R. i O. P. prof. W. Świątosławski. Towarzystwo mu będzie dr. Rogoziński z Krakowa. Tegoroczne obrady obejmować będą m. in. zagadnienia terminologii w chemii organicznej, nieorganicznej i fizjologicznej, symbolów fizyko - chemicznych z tablicami stałych fizyko - chemicznych, ujednostajnienia terminologii naukowej etc.

# Ochrona zabytków krakowskich

W związku z rozporządzeniem, wydanym przed kilku laty przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej o opiece nad zabytkami, urząd wojewódzki uznał w Krakowie szereg budynków, posiadających wartość artystyczną, kulturalną lub historyczną za zabytki, które podlegają ochronie prawnej. Prowadzone w tym kierunku intensywnie prace konserwatora okręgowego są już na ukończeniu. Wszelkie projekty odnawiania lub przeróbek budynków zabytkowych muszą uzyskać zezwolenie urzędu konserwatorskiego przy województwie. Przy tej sposobności podkreślić należy, że w Krakowie całe 4-ry dzielnice: śródmieście, Wawel, Stradom i Kazimierz podpadają pod ochronę prawa o zabytkach ze względu na historyczne ich znaczenie i charakter miasta. Ponadto liczne kościoły, bu-

dynki mieszkalne, mury etc. uznane zostały za zabytki. Ostatnio zarząd m. został powiadomiony, że również dawne gimn. Nowodworskiego z 17 w., powstałe z połączenia szeregu domów gotyckich z 15 w. kompleksu budynków Biblioteki Jagiellońskiej (pierwotnie Coll. Maius), przy ul. św. Anny 8, oraz dom przy ul. św. Anny 6, który stanowią powstałe w 18., a później złączone kamienice: Pryamowska, Arnelowska i „Pod kominikiem”, dalej Coll. Juridicum przy ul. Grodzkiej 53, dawny arsenał królewski przy ul. Grodzkiej 64, oraz dom „Pod Gruszą” przy ul. Szczepańskiej 1. 1, sięgający w swych początkach 15 w., później przebudowany — uznane zostały za zabytki i podlegają prawnej ochronie i opiece konserwatora okr. przy urzędzie wojewódzkim w Krakowie.

# ZEW SZAD...

## Z PRZYSŁÓW KASZUBSKICH

Obok pięknego zawołania „Niema Kaszub bez Polonii, a bez Kaszub Polski” autorstwa zmarłego poety kaszubskiego, Hieronima Jarosz - Derdowskiego, mało znane jest ciekawe przysłowie tego poety treści następującej: „Bo Kaszube i Poloka los ze sobą sprzągł — Wiera, mowa, bieg potoka wspólny Bóg i wróg”. Derdowski, ku którego czci nazwany został park nadmorski w Wielkiej Wsi — Hal-lerowie, był jednym z najbardziej czynnych poetów kaszubskich.

Do niezwykle oryginalnych przysłów, używanych chętnie w okolicach Pucka, należą przede wszystkim te, które wytykają błędy ludzkie lub mają charakter umoralniający. Do bardzo ciekawych, rzucających snop światła na mentalność mieszkańców, należą przysłowia: „Chto so do uod ubogio odbarować, ten naugu okradnie”. (Kto przyjmie od ubogiego podarunek, ten nagiego okradnie); „Chto wele godo, tenbułe nie kupi” (Kto wiele mówi ten wola nie kupi); „Chto szczekło, ten mo pysk streszim masłą wesmarowani” (Kto wrzeszczy (pyskuje), ten ma usta wysmarowane żebaczem masłem); „To be so człowiek wszestko kupił, cze be ten djołel na tym meszku ne leżo!” (Człowiek wiele rzeczy by sobie kupił, żeby na sakiewce pieniężnej djabeł nie leżał).

## JAK USTRZEĆ SIĘ PRZED TYFUSEM BRZUSNYM

Na tyfus brzuszny choruje się tylko wskutek zarażenia się. Zarazki, które dostają się do naszego przewodu pokarmowego, powodują tę ciężką chorobę. Groź-

nym więc jest: brud, niechlujstwo, woda, jedzenie. Dlatego trzeba: 1) dbać o wyjątkową wprost czystość tak mieszkania, jak i sieni, schodów, podwórza, obejścia. Zwrócić uwagę na śmietniki zlewy, ustępy. W związku z tem wskazaniem musi się też mu chy, które najczęściej roznoszą zarazków tyfusowych. 2) Przed jedzeniem owoców, jarzyn, sałat, pomidorów należy je bezwzględnie obmyć w czystej wodzie myć ręce przed wzięciem do rąk owoców, wybierać skórkę. 3) Wszystkie produkty żywnościowe, napoje chować w domu pod zamknięciem. Przed kupnem w sklepie stwierdzić czy były one trzymane pod zamknięciem i czy były chronione przed kurzem, brudem, muchami. Nie pozwolić sobie podać towaru brudnymi rękami. 4) Nie pić surowego mleka, ani też wody ze studzien, otwartych. Mleko pić tylko gotowane, wodę przegotowaną. 5) Przed każdym jedzeniem myć ręce w wodzie z mydłem, jak również po wyjściu z ustępu. 6) W razie zauważenia objawów choroby swkutek podniesienia temperatury, bólu głowy, ogólnego osłabienia, natychmiast zwrócić się do lekarza.

## RYBA O NAJDŁUŻSZEJ NAZWIE

W Honolulu ostatnio doszło do dość silnego zatargu między władzą krajową a Waszyngtonem. Tym razem przedmiot zatargu jest dość oryginalny, Hawajczycy zażądali subsydjów celem zbadania właściwości mało znanej dotąd ryby o nazwie (nic dziwnego, że była dotąd tak mało znana), „Humuhumunukunupaupa”. Decyzja z tej pory nie zapadła,

a przyczyną braku decyzji jest fakt, że wszystkich odstrasza ta długa nazwa.

## SZCZURY WYPĘDZAJĄ LUDNOŚĆ Z CEŁEJ WYSPI

Na jednej z wysp położonej na południowym Atlantyku, rozpowszechniła się plaga szczurów tak dalece, że cała ludność w ilości 167 osób zamieszkujących tę wyspę postanowiła wyemigrować. Wszystkie środki stosowane zwalczające tę plagę zawiodły. Szczury niszczyły wszystkie zapasy żywności atakując ustawicznie mieszkania. Wyczerpani mieszkańcy zażądali ewakuacji ich z tej wyspy.

## ZIMNA KREW

W Anglii zdarzyła się katastrofa lotnicza samolotu pasażerskiego. Jeden z pasażerów, który poza ogólnym potłuczeniem wyszedł cało, po wygrzebaniu się z pod rozbitych szczątków samolotu, wrócił po chwili, odnalazł tam swój mały, ręczny aparat filmowy i najspokojniej w świecie rozpoczął filmowanie ratowanych z rozbitego samolotu swoich współtowarzyszy podróży, którzy zostali więcej lub mniej ranni.

## CENNE MALOWIDŁO W KOŚCIELE W SWARZEWIE

W kościele w Swarzewie, niedaleko Pucka, znajduje się bardzo cenny obraz malowany na drewnie, a przedstawiający brzegi morza polskiego w XVI-tym stuleciu. Obraz stanowi unikat, a jest tembardziej ciekawy, że uwidacznia wygląd wszystkich znaczących miejscowości nad zatoką Pucką, wraz z osadami rybackimi półwyspu Helskiego. Osobliwością są też postacie, przybrane w ludowe strój kaszubskie, następnie statki rybackie z godkami polskimi w liczbie 10, oraz zdobniczy ornament ludowy, biegnący dokoła obrazu. Na całym

wybrzeżu niema tego rodzaju zabytku, jest on tem więcej cenny, że w formie artystycznej przedstawia nam ówczesny wygląd morza polskiego. Zabytek był odnawiany po raz ostatni przed 166 laty. Obecny stan jego jest godny pożatowania.

## SUKNO Z LUDZKICH WŁOSÓW

W mieście Augusta w stanie Georgia w Ameryce Północnej, kwitnie oryginalny przemysł, mianowicie wyrób „sukna do wyciskania oleju”. Do wyrobu tego sukna używane są włosy ludzkie. Potrzebne jest ono do wyciskania oleju z ziaren bawełnianych, lnianych i słonecznikowych. Tam bowiem potrzebna jest wytrzymałość i odporność na zmiany temperatury, a tego zwykłe sukno nie posiada. Do wyciskania oleju używa się dużych pras, a przy wielkiej produkcji pracunie się zapomocą potężnych maszyn hydraulicznych. Te właśnie maszyny wymagają dodatku, w postaci tkaniny z ludzkich włosów. Najodpowiedniejszemi do tych tkanin są włosy Chin czyków, to też setki tysięcy rodzin chińskich sprzedaje swe włosy wędrownym agentom, którzy przez swe centrale do starczą je do Ameryki. Tak więc co roku na rynku światowe wędruje z Chin około 1 i pół miliona włosów ludzkich. Jak już wspomnieliśmy największą tych oryginalnych warsztatów tkackich jest w Ameryce, w Stanach Texas, Louisiana i Południowa Karolina. Kilka zaś dużych zakładów podobnego rodzaju jest także we Francji i w Niemczech.

## ILE OFIAR POCHŁONĘŁY WALKI BRONIA CHEMICZNA W CZASIE WOJNY ŚWIATOWEJ?

Statystyka ofiar stosowana w wieloletniej wojnie broni chemicznej, obejmuje

hekatombę istnień ludzkich. I tak w armji francuskiej było zatrutych 190 tysięcy zmarło 2.280 (1,2 proc.), angielskiej 180.981, zmarło 6.062 (3,3 proc.), włoskiej 13.300, zmarło 4.267 (34,7 proc.), Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej 70.062, zmarło 1.421 (2 proc.), niemieckiej 78.663, zmarło 2.280 (2,9 proc.), rosyjskiej 475.340, zmarło 56.000 (12 proc.).

## NIEZWYKŁY ZABIEG CHIRURGICZNY

Słynny okulista włoski prof. Neuschuler zdołał po dokonaniu czterech zabiegów chirurgicznych i przy specjalnej kuracji uzdrowić 15-letniego chłopca, dotkniętego wróżoną zaćmą (kataraktą) obu oczu. Chłopiec widzi obecnie zupełnie dobrze.

## ZMIANY W ROSJI

Zaden inny bodaj kraj w Europie nie ulega tak szybkim zmianom ustrojowym i obyczajowym, jak Rosja Sowiecka. Bez przesady można powiedzieć, że każdy rok zmienia ten kraj bardzo znacznie. Jakie jest oblicze Rosji Sowieckiej w r. 1936-ym? Na to pytanie daje odpowiedź prof. uniwersytetu poznańskiego, dr. Józef Witkowski w artykule „Czerwone niemowle”, zamieszczonym w najnowszym (8) numerze „Tęczy”. Oprócz tego interesującego reportażu, numer przynosi artykuły wytrawnych pióradach komunistycznych w Polsce, emigracji polskiej do Ameryki, reformie rolnej, olimpiadzie, oraz prace literackie Cz. Kędzińskiego, Z. Morawskiego, J. Pietrzyckiego, St. Pigońa, J. Marlicza, Wł. Tar-nawskiego, i w. innych.

„Tęcza” nabywać można w księgarniach, kioskach, lub w Administracji — Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

# Sulejów dawniej a dziś

(Od własnego korespondenta)

Sulejów, we wrześniu.

Sulejów nad Pilicą, położony wśród pięknych lasów sosnowych, połączony kolejką wąsko - torową z Piotrkowem posiada rozwinięty przemysł drzewny i wapienniczy i jest faktycznie choć nie z nazwy stacją klimatyczną dla letników w sezonie wakacyjnym. Ciekawą tury - sta znajdzie tu również cenne osobli - wości. Są nimi przede wszystkim re - sztki budowli, murów, baszt i kościoł opa ctaż Cystersów, do których niegdyś na cieża Sulejów z okolicą przez całe 643 lat.

Ludność polską rolniczo - rzemieślni - czą cechuje ruchliwość i przedsiębior - czność, a ponadto duże wyrobienie oby - watelskie. Narodowcy zawsze tu mieli przewagę. Jednostki szlachetne i ofiarne (jak ks. Grochowski, s. p. St. Psarski, s. p. Józef Szechowski) umiały trafić do rozumu i serca mieszkańców, organizo - wać ich i wciągać do zgodnej pracy spo - łecznej i kulturalnej. Śladami tych spo - łecznych instynktów są: nowy kościół parafialny, okazały gmach zasłużonej Straży Pożarnej, przytułek dla starców, ochronka dla dzieci i t. d.

Część nagromadzonego przez dzie - siątki lat kapitału zmarnowano w dobie sanacji (np. Spółdzielnia). Na wierzch wydobły się nowe typy podskakiewi - czów, intrygantów, geszefciarzy i popu - jów. Prawych obywateli ścigano z nie - bywałą zaciętością. Wynik: rozbicie, zer - wanie kontaktu między t. zw. inteligenc - ją, a ogółem ludności, bierność spowo - dowana terrorem i apatia. Z duszącej zmyry dotąd się nie otrząsnęto.

Naturalnie, że w takiej atmosferze mo - gą swobodnie zerować „ideolodzy” wal - ki klas. Więc rozwija się socjalizm, do ataku przechodzi, w norach się dotąd kryjący komunizm. Front Ludowy orga - nizuje strajki i ulotkami zasypuje miasto.

Dowiadujemy się z nich o biedzie ży - dowskiej (o naszej nie!), o „ofiarach” przytyckich, o „paniczach (i) z mieczy - kami” i „hocy nacjonalistycznej”. Gniew ludu usiłuje skierować żydowin na na - rodowców.

Naturalnego sprzymierzeńca i kierow - nika ma komuna w żydostwie, które w Sulejowie poważną odgrywa rolę. Na o - kolo 7 tysięcy mieszkańców procent Ma - chabejów wynosi 32. Czarna chmara ob - siadła rynek (zaledwie 2 domy polskie) i stąd rozpoczyna maci na zewnątrz.

Przejdę poszczególne działy gospo - darstwa społecznego. Przemysł wapien - niczy jeszcze dobrze się trzyma i na 4 wielkie piece tylko 1 żydowski, a na 10 mniejszych 2. Ale zato w przemyśle drzewnym inaczej: na 5 tartaków tylko 1 polski.

gorzej w rzemiośle. Wyłącznie w ręk - ach żydowskich: czapnictwo (1), ka - masznicтво (3), kuśnierstwo (1), rymar - stwo (5), szlarstwo (3), tokarstwo (1), zegarmistrzostwo (1). Również ubój by - dła rogatego odbywa się tylko rytual - nym sposobem (12 jatek).

Inne działy silnie zażydzone: blacha - rzy 4 (w tem 2 żydów), fryzjerów 8 (3 żydów), krawców około 23 (20), mala - rzy 7 (3), piekarni 12 (7), powozników 3 (1), szewców około 32 (20), stolarzy 15 (3). Natomiast wyłącznie w polskich rękach jest bednarstwo (6), ciesielskich (6), garncarstwo (2), koszykarstwo (2), ślusarstwo (4), tapicerstwo (1), zdru - stwo (1), również pralnie (2), i pracow - nie fotograficzne (1).

W handlu monopol żydowski obejmu - je: hurtownie (1), obuwanie gotowe (4), skład skór (3), handel końmi (około 20), ubrania gotowe (4), stragany rybne (3), cukierki herbaciarnie (2). Wyłącznie w polskich rękach tylko: apieki i składy apteczne (2), księgarnie (1), nawozy sztuczne i narzędzia rolnicze (1), wędli

niarnie (14). W innych działach zdecy - dowana przewaga Żydów; sklepy biawat - ne 8 (7 żydowskich), drzewo budowlane 5 (4), galanteria 4 (3), naczynia kuchen - ne 3 (2), sklepy spożywcze 40 (24), opa - łowe składy 3 (2), skup zboża 7 (6), to - wary żelazne 5 (4), restauracje 3 (1). W straganiarstwie dopiero zaczynają się pokazywać aryjskie twarze.

Ważna dla mieszkańców komunikacja autobusowa pozostaje w rękach spółki polsko - żydowskiej. Semicki zaś pier - wiaszek tego przedsiębiorstwa przejawia się w niechlujstwie wozów, w ich stanie tandetnym i w lekceważeniu rozkładu jazdy.

Naturalnie, że Sulejów nie mógł pozos - tać nietknięty ogólnym prądem, więc i tu pewien zwrot ku lepszym widocz - ny, zwłaszcza w dziale kolonialnym. Powstało w ostatnich 2 latach kilkana - cie sklepów spożywczych polskich (hur towni brak!). Prócz tego pojawił się 1 sklep galanteryjny, 1 tartak i kilka strag - anów. Ale to wszystko jest kroplą w morzu nieproporcjonalną do sił, jakie społeczeństwo może z siebie wydobyć.

Rozległe więc zadanie staje przed miejscowym kołem Stronnictwa Narodo - wego. Ma ono za sobą piękną tradycję niedawnej przeszłości, ma do dyspozycji społeczne instynkty obywateli. Tylko i - nicjatywę dać, tylko wyrwać społeczeń - stwo z odrętwienia sanacyjnego, otrzą - snąć je z apatii, a rozbitych i skłóco - nych zjednoczyć w karnych szeregach do walki o narodową Polskę. I tak sta - nie się, bo tak być musi.

T. Kling.

# Wezwanie do Polek w Łodzi

Zebrane w dniu 30 sierpnia o godz. 3 popołudniu w Łodzi w sali przy ul. 11 Listopada 21 Kobiety - Polki w liczbie 600 osób na wielkim zebraniu Wydziału Gospodarczego Str. Na - rodowego w Łodzi, uchwały rezolu - cję treści następującej:

1) Zważywszy groźne położenie Polski, tak pod względem gospodar - czym, jak i politycznym, wzywamy wszystkie Kobiety - Polki, dotąd stro - niące od pracy społecznej, aby w tak groźnej chwili stanęły murem pod sztandarami narodowymi.

2) Wzywamy wszystkie Kobiety - Polki, a szczególnie kobiety, należące do sfer inteligencji, aby przez utrzy - mywanie stosunków towarzyskich i handlowych z żydostwem nie gorszy - ły swych sióstr, stojących na niższym szczeblu społecznym, ale, by wzorem kobiet, rekrutujących się z ludu, bo - jkowały żydostwo, nietylko towar - zysko, ale i gospodarczo.

3) Wzywamy wszystkie Polki - Ko - biety, aby jak najgoręcej propagowa -

ły jedność i zgodę, gdyż Polska, jako mająca nadmiar elementu żydowskie - go i to wrogo ustosunkowanego do naszego narodu, każdej chwili może podzielić los Rosji i Hiszpanii.

4) Wzywamy Kobiety - Polki, aby wszelkie zakupy czyniły wyłącznie w sklepach chrześcijańskich z tym wa - runkiem, że towary te muszą być po - chodzenia chrześcijańskiego.

5) Wzywamy wszystkie Matki - Pol - ki do wzmoczonego czuwania nad wy - chowaniem swoich dzieci. Matka - Pol - ka powinna zawsze wiedzieć, gdzie się jej dzieci znajdują, w jakim towar - zystwie i pod jakimi wpływami, by nie dostały się pod wpływy wrogów Kościoła katolickiego i narodu pol - skiego.

6) Biorąc pod uwagę dotychczas - sową działalność Stronnictwa Narodo - wego, tak na polu politycznym jak i gospodarczym - wzywamy wszystkie Polki, aby w dniu 27.9.1936 r. oddały swe głosy na listę Obozu Narodowe - go.

# Praca dla Polaków

Wytwórca konfekcji dziecięcej z Po - znania poszukuje odbiorców z innych województw Polski.

Kopalnia poszukuje drobnych i wię - kszych przedstawicieli na węgiel w roz - maitych miejscowościach. Reflektanci tylko chrześcijanie.

W jakiej miejscowości Polak - chre - ścijanin może zająć mniejszy dom rolni - czo - handlowy.

Chrześcijanin z kapit. 4.000 zł. poszu - kuje współnika z podobną gotówką, ce - lem założenia większego składu rowe - rów we Włocławku.

W której miejscowości potrzebna jest chrześcijańska pracownia pasów leczni - czych i gorsetów?

Chrześcijańska wytwórnia gilz (tutek) poszukuje przedstawiciela.

Z dniem 1 września rozpoczyna się po - lowanie na kuropatwy. Zalecałoby się, aby kupcy - chrześcijanie osiedli w woj. warszawskim i łódzkim, gdzie odno - snej zwierzyn jest względnie dużo zaję - li się skupem tej dziczyzny. Odbiór to - waru od chrześcijan jest zapewniony przez firmę „Akra”. Handel i eksport dziczyzny - w Lesznie Wlkp. Dotych - czasowemi dostawcami byli wyłącznie Żydzi.

Kupcy Polacy z Wołynia poszukują od - biorców miodu, włókna, lnu i konopi, pierza, suszonych owoców i grzybów, fa - soli, czosnku, borówek, żurawin, orze - chów laskowych i t. p.

Polak chrześcijanin poszukuje przed - stawicielstwa na wyroby gumowe i o - leje.

W której miejscowości województw centralnych, wschodnich lub południo - wych potrzebny jest polski chrześcijań - ski skład węgla i materiałów opalo - wych?

Gdzie mogą osiedlić się samodzielnie kowale, ślusarze, stolarze, tapiczerzy, malarze, rymarze - chrześcijanie - Pola - cy?

wokacji, kazał żydowski stragania - rzom uprzętnąć swe kramy. Po godzinie miasteczko Białobrzegi przybrało wy - gląd miły oku każdego Polaka. Na ca - łym rynku nie było już ani jednego ży - dowskiego straganu. Polskich natomiast była cała masa, tak że w zupełności po - krywały one zapotrzebowanie kupują - cych.

Przykład Przytyka działa. Pół roku te - mu Białobrzegi były całkowicie opano - wane przez żydowski handel. Dziś zmia - na nie do poznania, nie ma ani jednego żydowskiego kramu.

# Z CAŁEGO KRAJU

## JAROSŁAW

Tragiczna śmierć podoficera. — W ob - rębie koszar 3 p. piechoty wydarzył się tragiczny wypadek.

Pełniący służbę koszarową sierżant Józef Małolepszy udał się w nocy w go - dzinach między 1 a 2 w towarzystwie dowódcy warty kaprała Siwego na in - spekcję wartowników.

Gdy obaj znaleźli się obok zabudowa - nia magazynowego, z niewiadomej na - razie przyczyny poczęły padać strzały na obu podoficerów, pochodzące od jed - nego z wartujących tam żołnierzy. Jed - na z kul ciężko zraniła sierżanta Małole - pszego, który padł bez przytomności.

Kapral uniknął śmierci kryjąc się pod parkan. Wartownik wystrzelił 5 nabo - jów, a szósty nabój wpakował sobie w głowę. Sierżant Małolepszy zmarł. War - townik walczy ze śmiercią.

Władze wojskowe prowadzą docho - dzenie. Tragicznie zmarły sierżant cies -zył się dobrą opinią, był lubiany przez przełożonych jak i przez podwładnych. Osierocił żonę i 4 dzieci.

## KATOWICE

Wycieczka narodowców do Bielska. — W związku z uroczystością 25-lecia śmierci s. p. ks. Stanisława Stojalskiego go, znanego działacza narodowego, O - bóz Wschepolski w Katowicach organi - zuje wycieczkę do Bielska, miejsca wspomnianej uroczystości w dniu 13-go września. Wyjazd nastąpi dnia 13-go września o godz. 6.30 rano, cena prze -

jazdu pociągiem do Bielska i z powro - tem 3,75. Zgłoszenia przyjmują do dnia 10-go włącznie sekretariat Obozu Wschepolskiego w Katowicach ul. Sta - rowiejska 3.

## ŁÓDŹ

Kasa bezprocentowa. — Z dniem 1 września Katolicka Kasa Bezprocento - wa w Łodzi rozpoczęła już przyjmowa - nie członków zwyczajnych i wspierają - cych. Członkowie zwyczajni opłacają składkę członkowską w wysokości 6 zł. rocznie. Członkiem wspierającym może zostać każdy członek zwyczajny, który wpłaci jednorazowo na rzecz Katolic - kiej Kasy Bezprocentowej przynajmniej zł. 50.

Wpisowe od każdego nowostępują - cego członka wynosi 1 zł.

Wszyscy ludzie dobrej woli, wszyscy Polacy - Katolicy, których boli ciężki los bezrobotnych rzesz ludu polskiego, którzy pragnęliby podźwignąć handel i rzemiosło polskie — ci wszyscy pospie - szą czempredzą z zapisaniem się na członków zwyczajnych Katolickiej Ka - sy Bezprocentowej, a w miarę możliwości na wspierających.

Lokal Katolickiej Kasy Bezprocento - wej w Łodzi mieści się w Domu Kato - lickim przy ul. Kaliwody.

Udzielanie bezprocentowych pożyczek rozpocznie się z dniem 1 paździer - nika 1936 r.

## ŁÓDŹ

Na syn fabrykanta - Żyda komunistą. — Na ławie oskarżonych w sądzie okręgo -

wym w Łodzi zasiadło trzech Żydów - ko - munistów. W dniu 1 kwietnia b. r. wy - wiadujący zauważyli, iż dwóch Żydzia - ków nakleja przy ul. Południowej 52 a - fisz komunistyczny.

Jeden z Żydów znikł w tłumie współ - wyznawców, jaki zgromadził się na uli - cy, i zdołał uknąć. Drugiego zdołano zatrzymać. Okazał się nim 18-letni Mo - jsze Zylberberg, syn znanego w Łodzi przemysłowca. Przy zatrzymanym znale - ziono afisze, ulotki i czerwony sztandar komunistyczny, w domu zaś stos broszur i instrukcji oraz ulotki komunistyczne. Sąd okręgowy w Łodzi skazał Zylberber - ga na dwa lata więzienia.

W dniu 1 maja b. r., w czasie pochodu rzekomo socjalistycznego, a właściwie żydowsko - komunistycznego, na ul. Piotrkowskiej w grupie Żydów znajdo - wał się 20-letni Berek Gelade oraz 21 - letnia Estera Mleczkiewicz. Oboje znani agitatorzy komunistyczni. Z grupy ich dochodziły okrzyki: „Precz z Kościo - łem!” i przeciwnarodowe, a równocześ - nie na cześć Rosji.

Sąd okręgowy skazał Geladego na półtora roku więzienia i Mleczkowi - czównę na 10 miesięcy więzienia.

## RADOM

Bojkot Żydów w Białobrzegach. — Po znanym zajęciu w Białobrzegach po aresztowaniu Smoląg dzień targowy t. j. środa zapowiadał się bardzo burzli - wie. Już od samego rana trwała silna akcja bojkotowa. Hasło „swój do swe - go” rozlegało się wołoko. Okoliczni chłó - pi pilnowali, aby nikt nie kupował w ży - dowskich straganiarzy.

Koło godziny 12 akcja ta wzmożła się tak dalece, że miejscowy posterunek po - licyjny, w obawie jakiejś żydowskiej pro -

# Przed zjazdem „Deutsche Vereinigung” w Bydgoszczy

W dniach 5 i 6 września r. b. odby - dzie się w Bydgoszczy zjazd delega - tów „Deutsche Vereinigung”, organi - zacji Niemców z Wielkopolski i Po - morza. Zjazd tegoroczny poświęcony jest m. in. przedyskutowaniu pro - gramu działalności kulturalnej w najbliż - szej zime oraz omówieniu form prac organizacyjnych D. V. na rzecz zjed - noczenia elementu niemieckiego w Polsce pod sztandarami ideologii na - rodowo - socjalistycznej.

Interesująco przedstawia się pro - gram zjazdu, szczególnie program pierwszego dnia zjazdowego. Po ze - braniu, które odbędzie się o godz. 12-tej w południe, które poświęco - ne jest sprawom organizacyjnym i programowym, delegaci obejrzą film dźwiękowy „Uciekinierzy” oparty na przeżyciach kolonistów niemieck - ich na Dalekim Wschodzie. Z kolei delegacje wezmą udział we wspóln - ym obiedzie, na którym podane zo - staną poprawy z kotła („Eintopfgericht”). W obu wypadkach, podobnie jak i w przedstawieniu niemieckiego teatru amatorskiego, które odbędzie się tego samego dnia wieczorem, wstęp na imprezy i korzystanie z

nich jest bezpłatne. Po przedstawie - niu delegacji zjazdowi spotkają się na zebraniu towarzyskim w Domu Nie - mieckim oraz w kasyynie.

W zjeździe tegorocznym biorą ud -ział tylko delegaci D. V. z Wielko - polski i Pomorza, gdyż zmiany sta - tutowe, przyjęte na nadzwyczajnym zjeździe delegatów w dniu 25 stycz - nia br., nie zostały jeszcze zatwier - dzona. Jak wiadomo, zmiany te zmie - rzały do rozciągnięcia działalności or - ganizacyjnej D. V. na obszar całego państwa.

Przy sposobności należy wyrazić życzenie, by kompetentne czynniki administracyjne zrewidowały jeszcze raz statut D. V. i usunęły zeń tekst głoszący, że członkiem D. V. może być każdy obywatel polski. Jest to zrzeczna pułapka, przeznaczona na przyćmienie do organizacji mniej opornych na obietnice i niezdeklaro - wanych narodowo jednostek polskich. Tolerowanie tego rodzaju rzeczy do - prowadziło np. do tego, że D. V. zdo - łała sobie zwerbować członków na - wet wśród robotników portowych w Gdyni.

# Pierwszy proces myślenicki

Wadowice, we wrześniu.

W dniu 2 września b. r. odbyła się przed sądem karnym w Wadowicach pierwsza rozprawa związana z wyprawą inż. Adama Doboszyńskiego na Myśle - nice. Na ławie oskarżonych zasiadli An - drzej i Albin Kudziowie pod zarzutem przestępstwa z art. 148 par. 1 k. k., t. j. ukrywania ściganego przez policję Ada - ma Doboszyńskiego. Oskarżeni do winy się nie przyznali. Na rozprawie sąd prze - słuchał komendanta P. P. w Zawoi Ko - sowskiego oraz dwóch wywiadowców policyjnych Kopytę i Łazarza, którzy zeznawali dla oskarżonych obciążają - czo.

Wywiadowca Łazarz zeznał, iż dnia 29 czerwca przybył do oskarżonego An - drzeja Kudzi w przebraniu i przedstawił się jako jeden z towarzyszy inż. Dobo - szyńskiego, szukający tego ostatniego. Wyzyskawszy zaufanie Kudzi wy - ciągnął od niego podstępnie wiadomość, gdzie ukrywa się Doboszyński oraz to, że właśnie Kudzi z bratem ukryli w la - sach inżyniera i dostarczają mu żywność nocami, a nadto dostarczyli mu także dwa piasezce i koc. Gdy następnie a - resztowano Kudzię, Łazarz w dalszym ciągu udając towarzysza Doboszyńskie - go, teraz oczywiście też przytrzymane -

go wyciągnął od Kudzi wiadomość, że Doboszyński pozostaje nadal w tym sa - mem miejscu.

Na rozprawie podniesiono też dalszy zarzut przeciw Kudzi, że przez jedną noc przenocował w swoim domu inż. Do - boszyńskiego. Celem jednak stwierdze - nia tej okoliczności postanowił sąd prze - słuchać świadka Gołębskiego, a nadto też w charakterze świadka samego Do - boszyńskiego ze względu na całokształt sprawy. Celem przeprowadzenia tych dowodów sąd przerwał rozprawę, zapo - wiadając wyznaczenie terminu na pią - mie w najbliższym czasie.

Obaj oskarżeni dopiero w dniu roz - prawy zostali dostawieni do Wadowic, co uniemożliwiło obrońcom należyte przygotowanie obrony. Na rozprawie obrońcy postawili wniosek o uchylenie tymczasowego aresztu, jednak sąd wni - sek ten oddalił, postanawiając wszak - że zatrzymać oskarżonych w Wadowi - cach. Obronę wnosili dwaj adwokaci wa - dowicy: mec. Majka i mec. Zajac.

Rozprawa ze względu na rolę i spo - sób postępowania wywiadowców poli - cyjnych wzbudziła szczególną uwagę. (j)

# Z KRAKOWA

Teatr im. Słowackiego: sobota „Kibic” niedziela „Krakowiacy i górale”.

## Kina polskie:

Apollo: Mały buntownik (Shirley Temple).

Promień: Nie zapomnij o mnie.

Stella: Panienska z poste-restante.

Sztuka: New York — San Francisco.

Świt: Tajemnica panny Brinx.

Uciecha: Fredek uszczęśliwia świat.

Ze Stronnictwa Narodowego. — Sek - cja oświatowa Stronnictwa Narodowe - go w Krakowie urządza w niedzielę 6 września o godz. 9.45 rano wycieczkę do Muzeum Czapskich. Zbiórka przy ul. Piłsudskiego 10. Wstęp znizony do 25 gr. W poniedziałek 7 b. m. I koło S. N. ur - żadza powakacyjne zebranie towarzy - skie z referatem Wincentego Ogródnickiego na temat „Oblicze dzisiejszych Niemiec”. Obecność wszystkich człon - ków I koła bardzo pożądana. Początek o godz. 19-ej.

13 Tydzień lotniczy. — 13 Tydzień lot - niczy odbędzie się w Krakowie w czasie od 26 września do 13 października b. r. Na zebraniu działu organizacyjno-propa - gandowego LOPP. ustalono, że Tydzień rozpocznie się w sobotę 26 b. m. alar - mem lotniczo - gazowym i gaszeniem świateł. Następnego dnia będzie się zbierał wszystkich kół LOPP na Rynku krakowskim oraz podniesienie sztandaru LOPP. po Mszy św. odprawionej w kościele Marjackim. Program pozosta - łych imprez tygodnia podany zostanie do wiadomości we właściwym czasie.

Nowy pomnik. — W niedługim czasie nastąpi w Krakowie odsłonięcie pomni - ka dr. Józefa Dietla, profesora i rekto - ra Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz prezydenta miasta Krakowa. Pomnik ten, dłuta prof. Dunikowskiego, przed - stawiać będzie prezydenta Dietla w to - dze rektorskiej z prezydenckim pierście - niem na palcu. Rzeźba została już wyko - nana i przed kilku dniami oddano ją do odlewu w brzoźnie firmie Bracia Łopień - scy w Warszawie, która ma go wykonać w ciągu kilku miesięcy. Postać prez. Dietla ponad trzy-metrowej wysokości umieszczona będzie na cokole z czarne - go marmuru. Pomnik stanie prawdopo - dobnie na plantach między ul. Wisłną i Franciszkańską naprzeciw Pałacu Arcy biskupiego.

Włamanie do Towarzystwa Zaliczko - wego Urzędników. — W nocy ze środy na czwartek nieucy dotąd sprawy do konali włamanie do biura Krakowskie - go Towarzystwa Zaliczkowego Urzędni - ków, przy ul. św. Jana 14, gdzie rakiem rozpruli kasę ogniotrwałą, z której wyrz - ucili weksle i inne papiery a skradli 4.256 zł. w gotówce, oraz kilkanaście ob - ligacji Pożyczki Narodowej i Inwesty - cyjnej.

# Problem surowców włókienniczych

Do najważniejszych problemów naszego życia gospodarczego należy problem surowców włókienniczych. Przecież w roku 1935 przywóz surowców włókienniczych z zagranicy kosztował 197 mil. zł., co stanowiło prawie 23 proc. ogólnego naszego przywozu. Tak więc prawie 200 milionów zamiast zasilić rolnictwo, ucieka zagranicę.

Zrozumienie konieczności zmiany tej sytuacji stało się coraz bardziej powszechne. W szczególności zrozumienie to rozpowszechnia się wśród czynników miarodajnych, które zaczęły próbować realizacji zasady zastępowania obcych surowców włókienniczych — krajowymi. Akcja ta opiera się na uchwałach komitetu włókienniczego rady ministrów z marca i grudnia 1932 r. oraz maja 1933 r.

Zalecono więc instytucjom państwowym i publiczno - prawnym zastępowanie tkanin z surowca obcego materiałami z lnu i konopi krajowych. W wyniku tych zaleceń ministerstwo spraw wojskowych zakupiło tkanin lnianych i konopnych w roku 1935-36 za około 16 mil. zł. Tkaniny bawełniane zostały w znacznym stopniu wyrugowane. Min. sprawiedliwości zakupiło w r. 1935 przedzą pakulną dla warsztatów tkackich 100 tys. kg. Ubrania letnie dla więźniów wykonywano bez domieszki bawełny. W więziennych gospodarstwach rolnych wprowadzono uprawę lnu. Ubezpieczalnie społeczne prawie wyłącznie używały wate lnianą, szpitale pokrywały swe zapotrzebowania w 40 proc. wyrobami lnianymi. Polskie Koleje Państwowe zakupiły w 1935 r. wyrobów lnianych za 1,2 mil. zł., nakładając jednocześnie obowiązek na dzierżawców bufetów i zakładów fryzjerskich używania wyrobów lnianych i konopnych. Komenda Główna Policji Państw. kupuje wyłącznie lnianą i konopną bieliznę dla szkół policyjnych oraz tytułem próby zakupiła 1000 mundurów lnianych. Ministerstwo poczt i telegrafów zakupiło w ciągu półtora roku tkanin lnianych i konopnych za 275 tys. zł., Polski Monopol Solny przystąpił do stopniowego wprowadzania worków lnianych. Komenda Straży Granicznej zakupiła w ciągu półtora roku 9.350 metrów tkanin lnianych. Za przykładem instytucji państwowych poszedł samorząd terytorjalny, który w r. 1934-35 zakupił wyrobów lnianych i konopnych za kwotę 750 tys. zł. oraz przemysł cukrowniczy, który w ciągu dwu lat nabył 3,7 mil. worków lnianych.

Akcja kredytowa lnianska skupiła się w Państwowym Banku Rolnym. Ogranicza on swoją akcję do województw północno - wschodnich i do przetrwani lnianskich, opartych na zdrowych podstawach.

Sprawami standaryzacji włókna lnianego i konopnego zajęła się specjalna komisja, która rozpoczęła swą pracę od lnu trzepanego. Rozpoczęto przy skromnej pomocy finansowej państwa próbę kotonizacji lnu.

W zakresie ograniczania przywozu zagranicznych surowców włókienniczych przy pomocy cel i kontyngentów zwrócono przede wszystkim uwagę na sisal, manillę i jutę. Ustalono dla tych surowców kontyngenty przy wozowe, które jednak w praktyce były znacznie przekraczane.

Jakie rezultaty dała ta akcja?

Obszar plantacji lnu wzrósł w tym okresie z 93,7 tys. ha na 123 tys. ha, gdy w okresie dobrej koniunktury wynosiły 112 tys. ha, obszar plantacji konopi z 31,8 tys. ha na 39,9 tys. ha. Zbiory włókna lnianego wzrosły w tym okresie z 25,6 tys. ton na 39,8 tys. t.; włókna konopi z 10,1 tys. t. na 12,1 tys. t. Obok tego wzrosła produkcja siemienia lnianego. Przywóz lnu spada z 127 ton na 70 ton, konopi zaś z 710 t. na 94 t., natomiast wywóz lnu wzrasta z 4,1 tys. ton na 121,3 tys. t. Wreszcie przerób surowca przez krajowy przerób lnianski wzrósł w tym okresie z 3 tys. t. na 7 tys. t., t. zn. przeszło dwukrotnie.

Już więc dziś pewne rezultaty akcji popierania krajowych surowców włókienniczych zdolała osiągnąć. Są one jednak jeszcze niewspółmiernie małe z tym, co osiągnąć trzeba. 200 mil. zł., wydartych polskiemu rolnictwu ciąży na naszym bilansie handlowym.

## Wprost od rolników wojsko kupować będzie zboże

Odbyła się w Pomorskiej Izbie Rolniczej narada wspólna przedstawicieli Szefostwa Intendentury W. P. z organizacjami rolniczymi w sprawie bezpośrednich zakupów owsa i żyta u rolników dla wojska.

W wyniku konferencji uzgodniono wiele kwestii, wyjaśniających technikę zakupu i ustalenie metody wzajemnego współdziałania. Intendentura kupować będzie zboże wprost od rolników do magazynów w Toruniu i Bydgoszczy, a owies ponadto dla oddziałów w Starogardzie, Chełmnie i Grudziądzu.

Za dostawców bezpośrednich z ramienia rolnictwa uznano oprócz rolników również spółdzielnie rolniczo-handlowe oraz zrzeszenia rolnicze. Dostawy mogą być przez rolników i ich organizacje rozpoczęte już od września rb.

## Odczyty techniczno-gospodarcze na Wystawie Przemysłu Metalowego

Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich, jako współtwórca wystawy przemysłu metalowego i elektrotechnicznego, zorganizowało w ramach tej wystawy cykl odczytów techniczno - gospodarczych, którego celem jest ułatwienie zainteresowanemu społeczeństwu polskiemu poznania dorobku technicznego rodzimego przemysłu oraz wskazanie dróg w dziedzinie uprzemysłowienia i gospodarstwa usamodzielnienia kraju.

Dn. 31 sierpnia r. b. w sali konferencyjnej wystawy inż. A. Wierzbicki, prezes Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, zapoczątkował cykl referatów.

W poniedziałek dn. 7 b. m., o godz. 19 min. 30 wygłoszony zostanie następny z cyklu referat inż. Piotra Drzewieckiego, prezesa Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, który mówił będzie na temat „Przemysł metalowy przetwórczy i elektrotechniczny w Polsce i warunki jego rozwoju”.

W dalszych referatach cyklu techniczno - gospodarczego wybitni przedstawiciele naszego przemysłu omówią zagadnienia odlewnictwa, hutnictwa żelaza, hutnictwa metali nie żelaznych, przemysłu obrabiarkowego, przemysłu narzędziowego i precyzyjnego, przemysłu budowy taboru kolejowego, przemysłu silników cieplnych, wodnych i pomp, przemysłu maszyn rolniczych i przemysłu urządzeń zdrowotnych.

Wszystkie odczyty cyklu powyższego odczytać się będą w sali konferencyjnej wystawy Puławska 2, budynek 15 (w poniedziałek o godz. 19 min. 30, a zaproszenia wydaje sekretariat Stow. Inżynierów, co wyszła za kogo innego, jest zapewne w podobnym nastroju. W nastroju tym jest składnik smutku, gorczy i żalu za utraconą przeszłością, za czymś, co minęło bezpowrotnie. Jest też i składnik radości, aż dławiącej za gardło, że przecież w przyrodzie od tysiąca lat, od czasów, gdy ta ziemia Lubuska, przez którą teraz przepływamy, władali mocną dłońią pierwiastki, nie się nie zmieniło; że przecież Odra jak płynęła, tak płynie; że wystarczyło parę dni zgoła nie śpiesznej jazdy kajakiem z naszej ziemi, by ją ujrzeć, ją, która mimowolnie wydaje się nam czasem jakby tylko zjawą przeszłości, czemś, co niegdyś było, ale dziś już w świecie rzeczywiście zgoła nie istnieje.

Wreszcie z lewej strony urywa się cyfel lądu i otwiera się szeroka, roziskrzona na słońcem przestrzeń wielkiej rzeki. Odra!

Odra! Ileż wspomnień wiąże się z tą rzeką! O ile Wisła jest osią życia naszego narodu, osi, wzdłuż której rozsiadły się stare, ale dotąd żywe ogniska naszej narodowej egzystencji, o tyle Odra jest osią naszej żaloby, jest osi, co w naszym życiu narodowym jest już tylko mgłą i cieniem.

Tam, w dole, tam, gdzie spieniony nurt wód z pod naszych wioseł spływa, leży Szczecin, gród nadmorski pierwszych Piastów, a potem aż po wiek 17-ty stolica doszczętnie zniszczonych, niezależnych książy zachodnio - pomorskich, pochodzących jakoby od młodszego brata Bolesława Chrobrego, a więc Piastowiczów. Tam również leży Wolin, dawna Wineta, punkt węzłowy, w którym się Polska stykała ze Skandynawią, punkt oparcia dla wypraw Wikingów, a równocześnie bastion nadmorski państwa Piastów, zarazem miejsce wygnania znakomitej postaci dziejowej polsko - skandynawskiej, księżny Świętosławy (Sigridy), rodzonej siostry Bolesława Chrobrego, a kolejno żony Eryka Zwycięskiego, króla Szwecji i Swe na Widłobrodego, króla Danii, oraz matki króla Olafa Skötkonunga, szwedzkiego i Kanuta Wielkiego, króla Danii, Anglii i Norwegii, nawiasowo mówiąc, wroga Polski.

A tam wyżej, w górze rzeki, leży Lubusz. Dziś nędzna miścina (po niemiecku Lebus), ongiś jednak główne centrum rozległej polskiej ziemi Lubuskiej i siedziba biskupstwa, ustanowionego przez Bolesława Krzywoustego, a skasowanego w czasie reformacji. A dalej Frankfurt nad Odrą, niemieckie gniazdo, na polskiej ziemi zbudowane. A wreszcie jeszcze dalej — Śląsk!

Czy trzeba mówić o Śląsku! O naszej przastarej, prapolskiej dzielnicy, która była w pewnych chwilach, w późnym średniowieczu, sercem Polski, kuźnią polskiej myśli politycznej i czołowym ogniskiem polskiej kultury, która, jako kraj nawskroś polski, wpłynęła w czasy nowożytne, która w drugiej połowie wieku 15-go potrafiła do gruntu spłoszyć około 100 osadzonych na Śląsku niemieckich wsi i kilkadziesiąt niemieckich miast, która aż po czasy Sobieskiego przechowywała polską dynastię, w której wreszcie, w rozległych okolicach utrzymała się żywa mowa polska w ustach ludu. Czy trzeba wymieniać in-

W miesiącu wrześniu płatne są następujące podatki:

- 1) do dnia 25 września — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936, w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w sierpniu, przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia — a z innych przedsiębiorstw, przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I — V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;
- 2) do 15 września — II rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1936 przez drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe;
- 3) do 15 września — podatek dochodowy na rok 1936 przez płatników, którym nakazy płatnicze na ten podatek doręczono w terminie do dnia 16 sierpnia br. Termin płatności dla płatników, którym nakazy płatnicze otrzymają po dniu 15 sierpnia b. r., upływa z 30-tym dniem po doręczeniu nakazu;
- 4) do 7 września — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłacanych przez służbowców w sierpniu b. r.;

# Płatność podatków we wrześniu

W miesiącu wrześniu płatne są następujące podatki:

- 1) do dnia 25 września — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936, w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w sierpniu, przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia — a z innych przedsiębiorstw, przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I — V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;
- 2) do 15 września — II rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1936 przez drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe;
- 3) do 15 września — podatek dochodowy na rok 1936 przez płatników, którym nakazy płatnicze na ten podatek doręczono w terminie do dnia 16 sierpnia br. Termin płatności dla płatników, którym nakazy płatnicze otrzymają po dniu 15 sierpnia b. r., upływa z 30-tym dniem po doręczeniu nakazu;
- 4) do 7 września — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłacanych przez służbowców w sierpniu b. r.;

## Nominacja p. Jagodzińskiego

Swego czasu Rada Ministrów rozpatrywała kwestję utworzenia w Min. Rolnictwa i Reform Rolnych stanowiska głównego inspektora rolnictwa i lasów. W wyniku dyskusji utworzono rzeczywiście po kilku dniach tego rodzaju stanowisko, powierzając je b. wojewodzie stanisław. p. Jagodzińskiemu.

W ten sposób w głównym inspektora rolnictwa i lasów zgłoszowane zostały wszystkie prace o charakterze inspekcyjnym.

Trzeba dodać, że p. Jagodziński nie ma rolniczego przygotowania.

## Przewożenie walut przez granicę polsko-czechosłow.

W Dzienniku Urzędowym Min. Skarbu z dn. 10 sierpnia rb. Nr. 21 ogłoszono instrukcję Ministra Skarbu z dn. 8 sierpnia 1936 r. podług której osoby, przekraczające granicę polsko - czechosłowacką na podstawie przepustek turystycznych (legitymacji konwencyjnych polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego mają prawo wywieźć zagranicę każdorazowo sumę, odpowiadającą równowartości 50 zł., łącznie jednak w ciągu miesiąca kalendarzowego nie więcej jak równowartość 100 zł.

## Zwolnienia od opłat stemplowych

Min. Skarbu wydało ostatnio okólnik zwalniający od opłaty stemplowej:

- 1) podania wnoszone do inspektorów pracy o wydanie zaświadczenia stwierdzającego najwyższą ilość zatrudnionych robotników w r. 1936 (do dnia 30 czerwca) oraz ilość faktycznie zatrudnionych robotników w okresie od 1 lipca 1936 r. do 15 grudnia 1936 r. według poszczególnych miesięcy;
- 2) świadectwa wydane na skutek tych podań.

5) do 5 września — podatek od energii elektrycznej, pobrany w czasie od 16 do 31 sierpnia b. r.; do 20 września — tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15-tu dni września b. r.

Ponadto płatne są we wrześniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymają nakazy płatnicze z terminem płatności i również w tym miesiącu.

## Gieldy pieniężne

Notowania z dnia 4 września 1936 r. DEWIZY

Holandia 360,80 (sprzedaż 361,52, kupno 360,08); Berlin (sprzedaż 213,98, kupno 212,92); Bruksela 89,85 (sprzedaż 90,03, kupno 89,57); Gdańsk 100,20, kupno 99,80; Kopenhaga 119,45 (sprzedaż 119,74, kupno 119,16); Helsingfors (sprzedaż 11,73, kupno 11,77); Londyn 26,76 (sprzedaż 26,83, kupno 26,69); Nowy Jork 5,31 i pół (sprzedaż 5,32 i trzy czwarte, kupno 5,30 i pół); Nowy Jork (kabel) 5,31 i pół (sprzedaż 5,32 i trzy czwarte, kupno 5,30 i pół); Oslo (sprzedaż 134,73, kupno 134,07); Paryż 34,98 i pół (sprzedaż 35,05 i pół, kupno 36,91 i pół); Praga 21,96 (sprzedaż 22,00, kupno 21,92); Stockholm 138,05 (sprzedaż 138,38, kupno 137,72); Zurich 173,20 (sprzedaż 173,54, kupno 172,86); Wiedeń (sprzedaż 99,20, kupno 98,80); Montreal (sprzedaż 5,31 i pół, kupno 5,29); Mediolan (sprzedaż 42,00, kupno 41,80); Marka niemiecka srebrna (sprzedaż 149,00, kupno 144,00).

## PAPIERY PROCENTOWE

7 proc. pożyczka stabilizacyjna 49,25 (500 dol.), 50,50 (w proc.); 3 proc. pożyczka premjowa inwestycyjna I em. 62,50, II em. 61,00; 3 proc. pożyczka premjowa inwestycyjna seriowa I em. 75,50; 4 proc. państwowa pożyczka premjowa dolarowa 46,25; 8 proc. L. Z. Komun. Banku gospodarstwa krajowego i 8 proc. obligacje Komun. Banku gospodarstwa krajowego 94,00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. Banku gospodarstwa krajowego i 7 proc. obligacje Komun. Banku gospodarstwa krajowego 83,25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25; 5 i pół proc. L. Z. Komun. banku gospodarstwa krajowego i 5 i pół proc. obligacje Komun. banku gospodarstwa krajowego 81,00; 8 proc. obligacje budowlane Banku gospodarstwa krajowego 93,00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie serie I w 45,00; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 52,25 — 52,00, (odcinki drobne) 52,25; 5 proc. m. Radomia (1933 r.) 39,00.

AKCJE  
Bank Polski — 97,50 — 97,25 — 97,50; Węgiel — 14,00; Ostrowiec — 30,00 — 29,75; Starachowice — 33,50 — 33,00; Haberbusch — 38,50.  
Tendencja dla dewiz nieco mocniejsza, dla pożyczek państwowych i listów zastawnych słabsza, dla akcji niejednorodna. Rubel srebrny 1,55; 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0,73; gram czystego złota 5,9244. W obrotach prywatnych 4 proc. pożyczka konsolidacyjna 43,25. Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. pożyczka z r. 1925 (Dillon) 61,25 — 60,25; 7 proc. pożyczka m. Warszawy (Magistrat) 51,75 — 51,25.

## Gielda zbożowa

Notowania z dnia 4 września 1936 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytut wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę. Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych.

Pszenica jednolita 753 g/l. 22,50—23,00; Pszenica zbierana 742 g/l. 22,00 — 22,50; Żyto standard 700 g/l. 14,25 — 14,50; Żyto I-A standard 710 g/l. 14,50 — 14,75; Żyto II standard 687 g/l. 14,00 — 14,25; Owies I standard 497 g/l. 14,50 — 15,00; Owies I-A st. 516 g/l. 15,00 — 15,25; Owies II st. 560 g/l. 14,00 — 14,50; Jęczmień browarny 689 g/l. bez obrot. 20,00 — 21,00; Jęczmień 678-673 g/l. 17,25—17,50; Jęczmień 649 g/l. 16,75 — 17,00; Jęczmień 620,5 g/l. 16,50 — 16,75; Groch polny 18,00—19,00; Groch Victoria 25,00 — 28,00; Wyka — — —; Peluszką — — —; Seradela podw. czystoza na bez obrot. — — —; Lubin niebieski 10,00—10,50; Lubin żółty 12,50 — 13,00; Mak nieb. 65,00-68,00; Kon. b. sur. 80,00-100,00; Koncz. b. bez kon. o czyst. 97 proc. 110,00—120,00; Ziemiaki jał na bez obrotów — — —; Rzekap zimowy i letni 38,00 — 39,00; Rzekap zimowy 36,50 — 37,50; Siemie lniane basis 90 proc. 32,00—33,00; Mąka pszena gat. I wyciągowa 0 — 20 proc. 37,00 — 39,00; Mąka pszena gat. I-A 0 — 45 proc. 35,00 — 37,00; Mąka psz. g. I-B 0—55 proc. 34,00—35,00; Mąka psz. g. I-C 0—60 proc. 33,00—34,00; Mąka psz. I-D 0—65 proc. 32,00—33,00; Mąka psz. II-A 20-55 proc. 31,00—32,00; Mąka psz. II-B 20 — 65 proc. 29,00 — 31,00; Mąka psz. II-C 45 — 55 proc. — Mąka psz. II-D 45 — 65 proc. 26,00 — 27,00; Mąka psz. II-E 55—65 proc. — Mąka psz. II-F 55-65 proc. 25,00—26,00; Mąka psz. II-G 60—65 proc. 24,00 — 25,00; Mąka psz. III-A 65—70 proc. — — —; Mąka psz. III-B 70—75 proc. — — —; Mąka psz. pastwana 16,00—17,00; Mąka psz. razowa 0—95 proc. — — —; Mąka żytnia „wyciągowa” 0—30 proc. 23,50—24,50; Mąka żyt. gat. I 0-50 proc. 23,50 — 24,50; Mąka żyt. gat. I 0 — 65 proc. 22,50 — 23,50; Mąka żyt. gat. II 50 — 65 proc. 18,00 — 18,50; Mąka żyt. razowa 0 — 95 proc. 18,00 — 18,50; żytnia polednia ponad 65 proc. 13,00 — 13,50; Otręby przenie grube przem. stand. 11,50 — 12,00; Otręby pszenne średn. przem. stand. 10,50—11,00; Otręby pszenne miłkie przem. stand. 10,50 — 11,00; Otręby żytnie 9,25—9,75; Makuchy lniane 16,75 — 17,25; Makuchy rzepakowe 13,75 — 14,25.  
Ogólny obrót 3313 ton, w tem żyta 1230 ton. Usposobienie spokojne.

JĘDRZEJ GIERTYCH

## KAJAKIEM PO NIEMCZECH

V. LIST Z PODRÓŻY

Odra! — Rzeka umarłych wspomnień — Berlina z Hamburga — Kanał Hohenzollernów — Rodak — Statki morskie. — „Schiffshebewerk” — Niederfinon.

Wczesnym rankiem wyjeżdżamy z klubu kajakowego w Kistrzyniu, dążąc Wartą ku ujściu, do Odry. Obie rzeki płyną tu dość długo równolegle do siebie, jakby ociągając się z ostatecznym złączeniem swych wód.

Razny wiatr wlece po niebie szare, postrzępione obłoki, które to zastaniają słońce, dzięki czemu cała przyroda przybiera na się szatę zaspienia, to odsłaniają je, pozwalając mu darzyć świat sнопami ciepłych, radosnych promieni. Kapryśny deszczyk nie może się zdecydować, czy ma zacząć padać, czy nie. Wielkie motorówki, stacjonującego w Kistrzyniu pułku saperów, wywołują na powierzchni rzeki wielkie fale, a w brzegach tych fal słońce wzniesca smugi tęczy.

Dziwny niepokój chyłta za serce na myśl, że za chwilę parę wypłyniemy na Odrę. Na tę naszą przastarą rubież, tak uczuciom naszym bliską, a tak gruntownie już dzisiaj nie naszą. Człowiek, który, po długiej rozłące spotyka ukochaną

# Kronika wileńska

**JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?** Publiczność o łaskawe poparcie tej loterii.

Chmurno, z przelotnymi deszczami, raniem miejscami mglisto. Skłonność do burz. Dość ciepło.

Umiarkowane wiatry z kierunków południowo-zachodnich.

**Z MIASTA.**

— Znow dawna trasa linii autobusowej. Od dnia 7 września r. autobusy linii 1-ej będą kursowały według starej trasy, t.j. od ul. Starej róg Witoldowej, ul. Starą, Giedyminiowską, Sołtaniską do kościoła Niepokalanego Poczęcia i z powrotem tą samą trasą.

**SPRAWY SZKOLNE.**

— Kursy Maturalne im. „Komisji Edukac. Narodowej” z programem, gimnazjum państw. przyjmują zapisy na rok szk. 1936-37. Zakres: matura nowego i starego typu. Wydziały matematyczno-fizyczny i humanistyczny. System półroczny. Pracownia przyrodnicza, chemiczna i fizyczna na miejscu. Sekretariat Kursów przy ul. Benedyktyńska 2, róg Wileńskiej, czynny codziennie od godz. 16—20.

— Roczna Szkoła Krawiecko-Bielżniarska Sióstr Salezjanek w Wilnie przy ul. Stefańskiej 37 (blisko dworca kolejowego) oraz Kursy wieczorowe kroju i szycia podają do wiadomości, iż zapisy kandydatek do szkoły i kursów będą trwałe do 15 września 1936 r.

Kandydatki do szkoły i na kursy przyjmują się po ukończeniu 5-ciu oddz. szk. powsz.

Przy szkole Siostry Salezjanek prowadzą internat dla dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym; opłata internatu, wraz z nauką, 35 zł. mies. Z internatu mogą korzystać nie tylko uczennice uczęszczające do w/w szkoły i kursów, lecz i z innych zakładów naukowych.

Troskliwa opieka i pomoc szkolna zapewniona jest pod wzorowem i umiętnym kierownictwem wykwalifikowanych odpowiednio sił pedagogicznych.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje kancelaria od 10—4, przy ul. Stefańskiej 37.

**ROZPOCZĄŁ SIĘ SEZON KARPI.** Codziennie pociągami osobowymi zaczęły przybywać do Wilna karpie z nowych odłowów.

## ROZNE.

— Ofiary na Półkolonje Caritasu. W związku z zamknięciem trzech Półkolonji Instytutu Caritas Archidiecezji Wileńskiej najszerzej „Bóg zapłać” składa Zarząd za łaskawie złożone ofiary na ten cel:

JWpp. Inż. Grodzkiemu za 10 zł., p. Gorzuchowskiemu za 20 zł., p. J. Engelhardtowi (zamiast wieńca na trumnie śp. Longiny Mikorendowej) za 5 zł., Ks. Dziekanowi Świrskiemu za 5 zł., Dyrekcji Banku Ziemińskiego za 100 zł., Firmie Bracia Jabłkowscy za 10 zł., p. Dyr. Banku Gosp. Krajowego L. Szwykowskiemu za 100 zł., Kasie Pożyczkowo-Oszcz. Prac. Skarb. za 53 zł. 53 gr., Bankowi Gosp. Kraj. za 20 zł., p. H. T. za 30 zł., Bankowi Antokolskiemu za 3 zł., P.K.U. za 3 zł. Nadto Fundacja Montwiłłów złożyła na Caritas zł. 200.

W intencji Szan. Ofiarodawców i ich rodzin, ubodzy i młodzież, wspierana przez Caritas, ofiarowała osobne modły i Msze święte.

— Tydzień Miłosierdzia w Archidiecezji Wileńskiej. W roku bieżącym „Tydzień Miłosierdzia” w Archidiecezji Wileńskiej odbędzie się w czasie od 4 do 11 października r. włącznie, pod protektoratem J. E. Ks. Arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego, Metropolity Wileńskiego i Pana Wojewody Wileńskiego L. Bociańskiego. Już teraz prosimy rozpocząć prace przygotowawcze na terenie wszystkich parafii i stowarzyszeń. Instrukcje wysłał Instytut Caritas.

## KWESTY I LOTERJE.

— Kwesta i zwiedzanie Bazyliki. Dzisiaj, w niedzielę, dnia 6 września Koło Pań przy Komitecie Ratowania Bazyliki Wileńskiej, urządza kwestę uliczną i w lokalach zamkniętych.

Niech więc każdy, komu sprawa odbudowy naszej Świętyni jest droga, nie minie kwestarek obojętnie i choćby drobnym datkiem przyczyni się do urzeczywistnienia zbrojnego celu.

Jednocześnie w godzinach 9—5, odbędzie się zwiedzanie Bazyliki i jej zabytków, połączone z udzielaniem zwiedzającym fachowych objaśnień; wstęp za złożeniem ofiary w wysokości dowolnej.

— Loterie fantowa na rzecz biednych urządza VII Oddz. Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w dn. 6, 8, 13, 15 i 20/IX r. b. w ogrodzie Bernardyńskim. Uprasza się Sz.

## WYPADKI.

— Samobójstwo umysłowo chorej. W dniu 5 bm., o godz. 3 min. 45, Michniewiczowa Jadwiga (Portowa 8), umysłowo chora, wyskoczyła z okna 3 piętra na bruk podwórza i poniosła śmierć na miejscu.

## NOWOŚĆ



## Teatr i muzyka.

— Teatr Miejski na Pohulance. Przedstawienia Teatru Miejskiego na Pohulance. Dzisiaj w niedzielę na południowym przedstawieniu (punktualnie o godz. 4 m. 15) po cenach propagandowych, dana będzie po raz ostatni pogodna, wesoła i wzruszająca komedia Dario Niccodemi'ego „Nauczycielka” w premierowej obsadzie zespołu z pp.: Wieczorkowską, Mroźewskim (główne role) Borowskim, Chaniecką, Utnikiem, Puchniewską, Siezieniewskim i Wołkajką, w reżyserji dyr. Szpakiewicz.

Wieczorem (punktualnie o godz. 8 m. 15) po cenach zmniejszonych, również już po raz ostatni dane będzie powtórzenie arcywesołej i bajecznie milej komedji W. Staraka „Miłość już nie nie w modzie” w wykonaniu pp.: Sciborowej, Scibora i Surowy.

**DYREKCJA TEATRU** podaje do wiadomości Sz. Publiczności, iż przedstawienia rozpoczynać się będą punktualnie. Z chwilą rozpoczęcia widowiska drzwi będą zamknięte. Spóźnieni widzowie uprzejmie są proszeni o zajmowanie miejsc wskazanych przez bileterki teatru.

Dyrekcja Teatru Miejskiego podaje do wiadomości, iż niezrealizowane kredytowane kupony nabyte na sezon 1935/36 r. — będą przyjmowane w kasie Teatru do dnia 30 września br. włącznie. Po tym terminie kredytowane kupony tracą swoją wartość.

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. Rewja bezpretensjonalna. Przedterminowa działalność teatru muzycznego „Lutnia” dobiega końca. „Rewia bezpretensjonalna” dzięki świetnemu programowi utrzymuje się na afiszu drugi tydzień — grana będzie jako pierwsza popołudniówka jesienna w całkowitej premierowej obsadzie z Olą Obarską, Danutą Lubowską, Michałem Tatrzkańskim, Jerzym Świętochowskim i Karolem Wyrwiczem Wichrowskim na czele.

Clou programu niewątpliwie stanowi Chór Oj — dana, którego występ budzi salwy śmiechu.

Wieczorem o godz. 8.30 powtórzenie „Reunii bezpretensjonalnej”. Będą to ostatnie przedstawienia tego widowiska.

W połowie miesiąca otwarcie sezonu Teatru Muzycznego Lutnia.

**UWAGA!** Teatr Lutnia, chcąc dopełnić siły chóralskie i baletowe teatru ogłasza niniejszem, że kandydatki i kandydaci na te stanowiska zgłaszać się mogą do kancelarii Teatru Lutnia pomiędzy godz. 10 rano a 12 po poł.

— Teatr artystyczno-literacki „Nowości”. Dziś, niedziela, 6.IX, w dalszym ciągu inauguracyjny program rewjowy p. t. „Frontem do radości”, który wstępnym bojem zdobył sobie publiczność. Początek o godz. 4, 6, 30 i 9.15. Kasa czynna od godz. 3-jej.

## Z za kotar studio.

**WESOŁA LWOWSKA FALA.**

Wesoła Lwowska Fala, która przez sierpień korzystała z zesłużonych wywcześnie letnich, powróciła do Lwowa z nowym zabobem zdrowia i humoru. Opaleni na brzożowo, pełni wigoru wesołofalowy przedstawia się radiosłuchaczom w niedzielę, dnia 6 września, o godz. 21.00 w audycji p. t. „Po remoncie otwieramy”, pióra Wiktora Budzyńskiego z muzyką Zbigniewa Lipczyńskiego.

**ŚWIĘTO ZIEMI CHELMSKIEJ — w radio.**

Ziemia Chełmska, która bohatercko oparła się przesławianemu caratu i wytrwała, wśród męczeńskich prób, w wierze swych ojców — obchodzi w dniu 6 września uroczyste święto. Z okazji święta Ziemi Chełmskiej, Polskie Radio transmituje nabożeństwo z Chelma, w czasie którego kazanie wygłosi ks. Julian Jakubiak, proboszcz parafji marjańskiej w Chelmie, oraz śpiewać będzie chór katedralny.

Teżoż dnia, o godz. 18.00 Teatr Wy-

# Obchód X-lecia pracy J. Eks. Ks. Arcybiskupa

Komitet Obchodu X-lecia Pracy J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego Romualda Jałbrzykowskiego w Wilnie zwraca się do mieszkańców m. Wilna z apelem do wzięcia czynnego udziału w uroczystościach jubileuszowych jak również o udekorowanie domów w dn. 8 września br.

Nabożeństwo będzie odprawione w Ostrzej Bramie o godz. 10-ej rano przez Dostojnego Jubilata. Początek sztandarowe, Duchowieństwo i Przedstawiciele Władz zajmą miejsce bliżej obrazu (wejście od ul. Bazylijskiej).

O godz. 12-ej na Placu Katedralnym organizacje i społeczeństwo złożą życzenia i hołd Arcypasterzowi.

Od godz. 16-ej do 17 min. 30 w swoim pałacu J. Ekscelencja będzie udzielał audiencji.

O godz. 18-ej w gmachu Teatru Miejskiego na Pohulance odbędzie się uroczysta Akademia. Wejście na Akademię za okazaniem karty wstępu.

W dn. 7.IX o godz. 18 min. 30 Wileńska Rozgłośnia Polskiego Radia udzieli swego mikrofonu na 10-minutową audycję okolicznościową z okazji Jubileuszu J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity.

W związku z uroczystościami Jubileuszowymi J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Wil. Romualda Jałbrzykowskiego w Archidiecezjalnym In-

stytucie Akcji Katolickiej (ul. Zam. Polski (Wielka 28) od 6 do 9-go września) otwarta będzie wystawa prasy katolickiej w dniu 8 września i aparatów liturgicznych.

Wstęp na obydwie wystawy bez-

## Rozwiązanie Kółka Rolniczego za antypaństwową działalność

BRASŁAW. Decyzją starosty powiatowego w Brasławiu, zawieszona została działalność Kółka Rolniczego w Zabornikach, gm. opekiej, którego członkowie, narodowości litewskiej, uprawiali działalność niezgodną ze statutem.

Ostatnio Kółko to przyjęło do swego grona członków rozwiązane oddziału Litewskiego T-wa św. Kazimierza w Zabornikach, którzy rozpoczęli działalność, zagrażającą pokojowi i porządkowi publicznemu.

## Tegoroczne zdobycze w Druskienickim Zakładzie kąpielowym

Obok corocznych zmian i inwestycji, wpływających na powiększenie wartości i komfortu druskienickiego Zakładu kąpielowego, przybyło w tym roku szereg urządzeń w inhalatorjum, dziale przeplukiwań ginekologicznych i kiszkowych (m. in. Gymnacoion), działach elektro- i wodo-lecznictwa. Przedewszystkiem jednak wzbogacił się dział borowinowy, w którym wprowadzono szereg inowacji, mających znaczenie nie tylko dla Druskienik, ale dla lecznictwa wogóle, gdyż należą one do ostatnich zdobyczy balneologicznych.

Stosuje się więc w tym roku po raz pierwszy przy schorzeniach kobiecych t.zw. tampony borowinowe z borowiny sterylizowanej, ogrzanej do przepisanej przez lekarza temperatury, zaś nowością z przed dwóch lat — zawijania borowinowe — łączona jest, w miarę potrzeby, z galwanizowaniem przy pomocy pantostatu. Oba te zabiegi okazały się wysoce skutecznymi i wobec tego mają powodzenie.

Podstawową jednak zdobyczą w dziale borowinowym jest zastosowanie nowego aparatu do mieszania borowiny.

Przyrząd ten, zaprojektowany przez lekarza zdrowego, wykonany przez polskich inżynierów, jest wynalazkiem, który umożliwił pełne wyzyskanie właściwości leczniczych borowiny. Borowina bowiem, jak wiadomo, działa najlepiej, gdy jest możliwie gęsta i równomiernie grzana. Aparat druskienicki zapewnia jedno i drugie w stopniu nieosiągalnym dotąd nawet w przybliżeniu.

Zastosowanie nowego mieszalnika posiada niemal takie same znaczenie dla działu borowinowego, jak dla działu kąpiel solankowych miało wywiecenie w 1931 roku źródła solankowego o stężeniu, które zapewniło Druskienikom wśród zdrojowisk w Polsce jedno z pierwszych miejsc.

obraźni nada słuchowisko p. t. „Polskie katalumby”, malujące potajemne noce nabożeństwa unitów. Słuchowiskiem tem przypomni Polskie Radio heroiczny dramat ludu chełmskiego, wiernego religji i ojczyźnie. Audycja ta jest zradiofonizowanym rozdziałem „Urody życia” Stefana Zeromskiego. Scenariusz przygotował Antoni Bohdziewicz, który jednocześnie reżyseruje słuchowisko. W słuchowisku tem wystąpi Karol Adwentowicz i Jan Kreczmar.

## Polskie Radio Wilno

Niedziela, dnia 6 września 1936 r.

8:00: Sygnał czasu i pieśń. 8:03: Audycja dla wsi. 8:45: Dziennik poranny. 9:00: Płyty. 9:45: Transmisja urocz. nabożeństwa z Chelma, z okazji „Święta Ziemi Chełmskiej”. 11:45: Życie kulturalne miasta i prowincji. 12:03: Koncert w wyk. Małej Ork. P.R. 13:00: Przemówienie Prez. m. st. Warszawy, z okazji „Tyg. Warszawy”. 13:15: „Jak to było i jak to będzie” w Warszawie. 14:30: Audycja dla wsi. 14:45: „Połacie w U.S.A.”, pog. 15:00: Polska muzyka ludowa (płyty). 15:30: Płyty. 16:10: Noskowski — Suita mazurów w wyk. kwartetu wokaln. R.P. 16:30: Reportaż z życia. 17:00: Koncert. 18:00: Słuchowisko „Polskie katalumby”. 18:30: Zespół harmonistów Wl. Kaczyńskiego. 20:05: Pieśni ludowe: Szeleńska i Janowski. 20:25: „Co czytać?” 20:40: Przegład polityczny. 20:50: Dziennik wieczorny. 21:00: „Na wesołej lwowskiej fali”. 21:30: Recital fortepianowy Kaszewskiej. 22:00: Transm. z uroczystości jubl. 50-lecia W.T.C. 22:15: Wiadomości sportowe. 22:25: Muzyka sal. w wyk. kwart. R. Krakowskiej. 22:25: Ostatnie wiad. dz. radij.

## Wystawa szat liturgicznych

Z okazji uroczystości dziesięciolecia rządów J. E. Ks. Arcybiskupa R. Jałbrzykowskiego, w dn. ach 7, 8 i 9 bm. odbędzie się w lokalu firmy „Bławat Polski” ul. Wielka 28, wystawa szat liturgicznych oraz chorągwi i sztandarów.

W gustownie udekorowanej sali rozwieszono na ścianach chorągwie i sztandary. Obok tęcza barw grają ornaty, błyszczą złotem i śnieżną białością kapy i inne szaty liturgiczne.

Ogromny wybór różnego rodzaju ubiorów i przyborów liturgicznych oraz materiałów na nie, czyni tę wystawę naprawdę godną wzięcia. Zwiedzanie jest udostępnione od g. 9 rano do 19.

## Konkurs na utwór propagandowy Ligi Morskiej i Kolonjalnej

W dniu 19 maja r. Zarząd Okręgu L. M. K. w Wilnie powziął uchwałę rozpisania konkursu na szereg utworów literackich (feljeton, nowela, antykuł), które, propagując idee L. M. K. w nawiązaniu do ziem północno-wschodnich R. P., miałyby się ukazać na łamach prasy wileńskiej lub zamiejscowej w czasokresie od dn. 20 maja br. — 30 listopada br.

I nagroda: 250 zł., dyplom uznania L. M. K. i medal XV-o lecia odzyskania dostępu do Morza.

II nagroda: 150 zł. i dyplom uznania L.M.K.

III nagroda: 50 zł. i dyplom uznania L.M.K.

Poza wymienionymi nagrodami, została wyznaczona dodatkowa nagroda za najlepszy utwór poetycki (dowolny), propagujący również idee L.M.K. w wysokości

I nagroda: 100 zł. dyplom L.M.K. i medal XV-o lecia odzyskania do-

stepu do Morza.

II nagroda: 50 zł. i dyplom uznania L. M. K.

Nagrodzone utwory poetyckie zostaną zamieszczone w prasie miejscowej.

Prace umieszczone w prasie, jak ii utwór poetycki (w maszynopisie) wraz z godłem autora winien być przesłany pocztą lub doręczony osobiście pod adresem Sądu Konkursowego: Wilno (Mostowa 3-a m. 26 — Zarząd Okręgu L. M. K.).

Posiedzenia Sądu Konkursowego odbędą się od 1—15 grudnia 1936 r., poczem w komunikatach podany na łamach prasy miejscowej ogłoszone zostaną wyniki konkursu.

Do jury zostali zaproszeni: Kurator K. Szlagowski, Ks. Prof. P. Śledziński, Adm. M. Borowski, Dyr. S. Pełny, literat T. Łopalewski, Dr. Cz. Czarnowski, Red. B. Maćkiewicz. Zarząd Okręgu L. M. K. w Wilnie.

## „Chleb Dzieciom”

Dnia 14 czerwca r. w lokalu T-wa Opieki nad dziećmi odbyło się Walne zebranie Komitetu „Chleb dzieciom”.

Sprawozdanie roczne od 1. IV. 1935 r. do 1. IV. 36 r. wykazało, iż w dwunastym roku istnienia dochód Komitetu wynosił zł. 5.465,33.

W okresie sprawozdawczym wydano zapomóg schroniskom wileńskim 4.339 zł. i na obiady dla dzieci biednej inteligencji 700 zł., na kosztą związane z istnieniem Komitetu 936,85 zł. Razem zł. 5.975,85.

Komitet „Chleb dzieciom” powstały przed 12 laty pracy swojej

nie przerywa, chociaż dochody maleją. Jak w latach ubiegłych tak i w tym roku zapadła uchwała: znając ofiarności społeczeństwa wileńskiego — pracy nie przerywać, a nieść pomoc schroniskom.

Wybrano zarząd w składzie: prezes dr. F. Świerzyński, wiceprezes pp. Helena Wańkowiczowa, Wanda Woźwodzka, skarbnik p. Antoni Głowicki, członkowie: pp. Marja Tupalska, Jadwiga Łukowska, Helena Nowicka i Amelja Uniechowska. Skład Komisji Rewizyjnej p. Marja Kubicka, dr. Ludwik Łukowski i p. Antoni Sawicki.

## Zbrojny napad w kol. Burnejki

W dniu 4 bm. Stanisław Baranowski z kol. Burnejki, gm. orańskiej, zameldował w policji, że tegoż dnia, około godz. 15-ej do mieszkania jego przybyło 3 osobników, którzy zażądali jedzenia. Po zjedzeniu danego posiłku jeden z przybyłych wyjął banknot 50-złotowy i chciał zapłacić, lecz Baranowski zapłaty nie przyjął. Następnie osobnicy ci wyjęli pisto-

lety i po steroryzowaniu domowników, powiązali im ręce i nogi, pozawiązawali oczy i zrabowali: zł. 600 w gotówce, 80 rubli złotych, 2 garnitury męskie, pistolet automatyczny z nabojami i inne rzeczy. Napastnicy pomiędzy sobą rozmawiali po polsku i litewsku. Po wyjściu z mieszkania, rabusie udali się do lasu, w stronę granicy.

# Wielki POLSKI PAN

film SENSACYJNY produkcji 1936 r. p. t.  
**„TAJEMNICA PANNY BRINX“**  
z Alną Karr, Leną Żelichowską i H. Grossówną  
Jutro premiera w kinie „HELIOS“

**CASINO** Dziś pocz. o godz. 2-ej  
**„VANESSA“** Niezwykły program! Światowej sławy film  
Widowisko, które jak legenda pozostanie na zawsze w pamięci. W roli czarującego awanturnika **Robert MONTGOMERY**  
U w a g a! Wyjątkowy nadprogram: „P. A. T.“: Nadzwyczaj fascynujące zdjęcia z ostatniej

**OLIMPJADY** gdzie m in. ujrzymy rodaków naszych na stadionie berlińskim (Murzyn Owens zdobywa złoty medal i in.)  
Polskie Kino **ŚWIATOWID** Po raz pierwszy w Wilnie niezwykle widowisko filmowe  
Mickiewicza 9  
**„Miłość szpiega“**  
W rol. gl. dawno niewidziani Iwan Petrowicz, Jarmila Nowotna i Rudolf Klein-Rogge, Ciekawa treść! Frapująca akcja! Bogata wystawa! Koncertowa gra artystów! Nadprogram aktualja.

**JAN FR LICZKA**  
Wilno, Wielka 11 Filja Świętojańska 6 („JANUSZEK“)  
**POLECA**  
DLA PAŃ: bieliznę, swetry, pończochy, bluzki, apaszki, rękawiczki i wszelką konfekcję damską  
DLA PANÓW: polowery, krawaty, kołnierzyki, bieliznę i wszelką męską galanterję  
DLA MŁODZIEŻY I DZIECI: WSZYSTKO OD A DO Z, FARTUSZKI, KOŁNIERZYKI, POŃCZOSZKI i T. P.

**NOWOOTWARTY SKLEP FUTER**  
**W. SZCZURSKIEGO**  
WILNO, S-to JAŃSKA 7  
poleca po cenach najniższych: karakuty, cielaki, foki, lisy, skunksy, nutriety i t.p. Przy sklepie została znacznie rozszerzona **pracownia wypychania ptaków i zwierząt.**

Już czas zamawiać  
**DRZEWKA OWOCOWE** poleca w wielkim wyborze  
**OGRODNICTWO W. WELER**  
Wilno, SADOWA Nr. 8 tel. 10-57  
Sz. K. L. zapraszamy odwiedzać nasze szkółki. Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

**Zegarek jeśli dobry —** to kupiony w firmie  
**W. JUREWICZ**  
(Mistrz Firmy P. BURE)  
Wilno, Mickiewicza 4  
Wyroby ze złota i srebra. Zegary, budziki i zegarki kieszonkowe od zł. 4—  
Wszelka naprawa

**Prywatna Koeduk. Szkoła Powszechna**  
**B. Machewiczowej i H. Siewiczowej**  
Pod nazwą „**NASZA SZKOŁA**“ w WILNIE, Mickiewicza 19.  
Przyjmuje zapisy do wszystkich klas i przedszkola codziennie od 12—14 pp. Lokal słoneczny, ciepły, opieka zapewniona, niezamierzonym ustępstwa.

**NA JESIEŃ NOWE FASONY I MODELE**  
**obuwia**  
poleca wytw. obuwia **W. NOWICKI WILNO 30**  
Obuwie: spacerowe, sportowe, szkolne, największy wybór przepięk. pant. gimnastycznych, treningowych, sportowych, modnych rannych. wygodne obuwie prunelowe, atlasowe aksamitne.  
Ciepłe wyłogi, papucze i ranne filcowe.

Uwaga Rodzice i dzieci! Film dla wszystkich  
Początek o 12-ej  
**Shirley TEMPLE**  
**Mały buntownik**  
Dzieci do lat 15 biorą udział w wielkim konkursie z nagrodami ile lat i miesięcy ma SHIRLEY TEMPLE?

**HELIOS** Ostatni dzień  
Wielki film reżyserji genialnego KING VIDORA  
**Na zgliszczach szczęścia**  
wg. słynnej powieści SARKA YOUNGA. W roli gl. MARGARET SULLAVAN  
Film który wprawił w zdumienie cały świat  
Nadprogram: atrakcje. Pocz. seansów o godz. 4-ej

**NOWOŚCI** INAUGURACJA SEZONU TEATR. 1936—35  
Teatr art. literacki LUDWISARSKA 4. program rewjowy Nr. 1 p. t.:  
**„Frontem do Radości“**  
z udziałem najznakomitszych gwiazd scen warszawskich. — Pocz. seans.: 6,30 i 9,15. W niedz. i św. 3 seanse: 4, 6,30 i 9,15. — W soboty kasa czynna do godziny 10-ej.

Na nadchodzące uroczystości jubileuszowe J. E. Ks. Arcybiskupa poleca w wielkim wyborze: **jedwabie na ornaty, sztandary, szaty kościelne, materiały flagowe** w kolorach papieskich i narodowych  
**„BŁAWAT POLSKI“**  
WILNO, WIELKA 28. — TELEFON 15-92.  
W okresie uroczystości, prosimy **Wielebne Duchowieństwo o zwiedzenie wystawy: Szat liturgicznych, Ornatów i Sztandarów.**  
Wystawa otwarta w dniach 7, 8 i 9 b.m. w godz. 9—19.

Oglašajcie się w „Dzienniku Wileńskim“

**ZAKŁAD OPTYCZNY**  
Jana Iwaszkiewicza  
Wileńska 25,  
wykonuje binokle i okulary ściśle według recept p. p. lekarzy okulistów.  
Poleca najnowsze modele.

**KUPNO I SPRZEDAŻ**  
Do sprzedania  
dochodowe domy drewniane, w dobrym punkcie. Pośrednictwo wykluczone. Adres w admin. „Dziennik Wileński“.

**Magle**  
do sprzedania, w dobrym stanie. Nowogródzka 24—3. 1339—5

**Sprzedam**  
dwa sklepy galanterijno-piśmienne z wyrobioną klientelą. Do wiedzcie się: Legionów 37/6, w sklepie. 1335—4

**Dom**  
drewniany, 1/2 ha ziemi pod ogrodem owocowym i jagodowym, sprzedam tanio. Kolonia Magistracka Nr. 11, Józef Sawicz. 1346—2

**DO SPRZEDANIA**  
tanio łożeczko dziecięce, białe, żelazne. Garbarska 1—25.

**SPRZEDAM SKLEP**  
dobrze prosperujący. Punkt pierwszorzędnny, ul. Mickiewicza. Informacje: Śniadeczek 1, m. 9, g. 15—17.

**Fortepian**  
malutki, firmy „Becker“, w dobrym stanie, sprzedam za 320 zł. Ul. Krakowska 34—1.

**DOM**  
murowany, osobniak, jednonieszko do sprzedania. Bliż inl: sklep Golebiowski, Trocka 3.

**MIESZKANIA I POKOJE**  
Do wynajęcia  
mieszk. 5 pok. 6-ty dla służby ze wszystkimi nowoczesnymi wygodami i ogródkiem. (Zwierzyniec) Witoldowa 23. Spytac właścicielkę mieszkania 2. 1350

**Pokój**  
lub dwa do wynajęcia, może być z utrzymaniem. Zwierzyniec, Witoldowa 17.

**Mieszkanie**  
6 pokojowe, wszelkie wygody z balkonem, słoneczne, bardzo ciepłe. Do wynajęcia Wileńska 25 m. 9.

**2 POKOJE**  
umeblowane do wynajęcia. Portowa 19, m. 11.

**3-pokojowe**  
mieszkanie ze wszystkimi wygodami do wynajęcia. Krakowska 51. Telefon 15-10. 1335—4

**5-pokojowe**  
mieszkanie ze wszystkimi wygodami do wynajęcia. Lwowska Nr. 11.

**Mieszkanie**  
4 pokoje z wygodami, słoneczne do wynajęcia. Jasna 47 (Zwierzyniec). 1354

**Do wynajęcia**  
5 pokoi (3 duże, 2 małe) z kuchnią ze wszelkimi wygodami przy ogrodzie, bez podatku lokalowego, świeżo odremontowane, ul. Popowska Nr. 37, wiadomość od 3—6 po poł. na miejscu, 75 zł. miesięcznie. 1353

**Dwa**  
pokoje całkowicie odremontowane, z wszelkimi wygodami, z oddzielnym wejściem, może być z używalnością kuchni, do wynajęcia. Mickiewicza 44—18. 1330—4

**Pokój**  
słoneczny, duży, umeblowany, z niekrepującym wejściem, zaraz do wynajęcia przy rodzinie inteligentnej — także drugi pokój mały; mogą być z dobrymi domowymi obiadam. Z-k Sw. Jerski 3, m. 6. 1317—3

**TANIO! PREDKO! SOLIDNIE!**  
wyszukuje mieszkania **BIURO POSREDN. MIESZK. „UNIwersal“**  
ul. Mickiewicza 4 m. 4, telef. 22-11. Biuro przyjmuje zgłoszenia wolnych mieszkań i pokoi umeblowanych. Oplata od P. T. Właścicieli nieruchomości po wynajęciu

**NAUKA**  
**DEUTSCHEN Sprach-Unterricht** erteilt billig Seminarlehrer. Ul. Mickiewicza Nr. 4, m. 4.

**Konwersacji**  
udzielam w języku francuskim i niemieckim, u siebie i na miejscu. Konarskiego 3-a, m. 3-a. 1352

**PRACA POSZUKIW.**  
**Kucharz**  
dobrze znający swój fach, poszukuje posady do majątku lub kasyna. Posiada dobre świad. z długol. pracy. Trocka 22, m. 11 (róg Zawalnej). 1329—2

**PRZYJMUJE**  
bieliznę do prania, taniej niż w pralni, sama odbieram i dostarczam bieliznę. — Z-k Bernardyński 8, m. 12. 1348—5

**EMERYT**  
poszukuje pracy za skromne wynagrodzenie, administratorem domem, inkasentą lub kasjera. Może złożyć kaucję. Łaska we oferty do admin. dla „Emeryta“. 1312—3

**LEKARZE**  
**LEKARZ-DENTYSTA**  
Matja Rauba Błażejewiczowa POWROCIŁA.  
Przyj. g. 10—11 i 4—6. Objazdowa 8—2.

**LEKARZ-DENTYSTA**  
Matja Rauba Błażejewiczowa POWROCIŁA.  
Przyj. g. 10—11 i 4—6. Objazdowa 8—2.

**NOWOOTWARTA**  
**KSIEGARNIA. SKŁAD NUT I MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH**  
**Z. Zdanowicza**  
WILNO, WILEŃSKA 8,  
poleca podręczniki szkolne, atlasy, mapy, nuty i szkoły na wszystkie instrumenty, nowości muzyki tanecznej.  
Duży wybór materiałów piśmiennych.

**FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ** ma być uważany za równoległy z FUNDUSZEM OBRONY NARODOWEJ; każdy, kto składa ofiarę na obronę morską, dopełnia tem samym obowiązek obywatelskiego względem Funduszu Obrony Narodowej  
(Z otwieszczenie, złożonego w dniu 29.VI.1936 przez gen. dyw. K. Sosnkowskiego, Przew. Zarządu F.O.H. w imieniu Przew. Rady Ministrów).

**Zeszyty i przybory szkolne**  
teczki, tornistry, śniadaniówki, portrety, obrazy historyczne i krajoznawcze  
**DLA SZKÓL CENY SPECJALNE.**  
**WŁADYSŁAW BORKOWSKI**  
WILNO, MICKIEWICZA 5 Tel. 372

Koncesjonowane przez Kuratorium **KURSY MATURALNE**  
**im. ST. ŻEROMSKIEGO**  
Wykłady na Kursach wg. programu gimnazjów. Przygotowują do egzaminów w zakresie wszystkich klas gimnazjalnych. System półroczny. Ceny niskie.  
Adres: MICKIEWICZA 19, tel. 2108

**POMÓŻNY BLIŹNIM**

**MŁODA**  
panienka poszukuje pracy w charakterze wychowawczyni do dzieci. Łask. zgł. do adm. „Dz. Wil.“ dla „Danuty“ tamże adres. 1357—1

**CHŁOPAK**  
lat 15, z dobrej rodziny, poszukuje pracy do sklepu, biura lub t. p. Zgodzi się na skromne wynagrodzenie. Łask. zgłoszenia: ul. Szopena 2, Stanisław Piotr.

**SLUZACA**  
z dobrem gotowaniem, samodzielna, z dobrymi świadectwami poszukuje pracy. Mostowa 23 — 8.

**PRACA ZAOFIAROW.**  
**Poszukiwana**  
od zaraz gospodyni do domu oświatowego — gospodyni znająca się dobrze na kuchni. Oferty pod „Spółdzielnia“ składać w redakcji.

**RÓŻNE**  
**Hallo! hallo!**  
Słuchajcie codziennie koncertów z Wystawy Radjowej z wyłącznym udziałem fortepianów firmy „Arnold Fibiger“ — Kalisz. Szopena 9.

**ZGUBY**  
**ZGINĘŁA**  
legitymacja, wydana przez Izbę Grodzką w Warszawie, na imię Anny Turowej. Legitymację wymienioną unieważnia się.

**LEKARZE**  
**LEKARZ-DENTYSTA**  
Matja Rauba Błażejewiczowa POWROCIŁA.  
Przyj. g. 10—11 i 4—6. Objazdowa 8—2.

**CZYTAJECI ROZPOWSZECHNIJACIE PRASĘ NARODOWĄ**